

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 złr. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 złr. 90 ct. miesięcznie.

"Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

"Tygodnik Ilustrowany" dla prenumeratorów *Gazety Lwowskiej* kosztuje we Lwowie rocznie 10 złr., półrocznie 5 złr., kwartalnie 2 złr. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsov; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

3. Biuletyn.

Jej c. i k. Wysokość Najdostojniejsza Arcyksiężniczka Marya Walerya przeżyła noc spokojnie, przy śnie rzadko tylko przerywanym. Temperatura 36.5.

Nowonarodzona Arcyksiężniczka zaczyna przyjmować pokarm.

Wiedeń, dnia 28 stycznia 1892, godzina 8 rano.

Rada dworu

profesor dr. baron Widerhofer w. r.

Rada dworu

profesor dr. Gustaw Braun w. r.

4. Biuletyn.

Stan Jej c. i k. Wysokości Najdostojniejszej Arcyksiężnej Maryi Waleryi jest zadawalający, apetyt podniecony, temperatura 36.9.

Nowonarodzona Arcyksiężniczka odżywia się dostatecznie.

Wiedeń, dnia 28 stycznia 1892, godzina 8 wieczór.

Rada dworu

profesor dr. baron Widerhofer w. r.

Rada dworu

profesor dr. Gustaw Braun w. r.

P. Minister skarbu zamianował sekretarza skarbowego dla gałęzi salinarnej przy galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu, Karola Nigrini'ego, tudzież zarządcę salinarnego, Michała Fryta, starszymi zarządcami salinarnymi i naczelnikami urzędów w etacie galicyjskiej administracyi salinarnej.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu zamianowała adjunkta podatkowego Konstantego

Hryniewicza kontrolorem podatkowym w X. klasie rangi, oraz praktykantów podatkowych: Jana Hipolita Kalinowskiego, Alfreda Hellera, Ignacego Dobrowolskiego, Aloizego Piotra Eckerta i Bonawenturę Czaykowskiego, adjunktami podatkowymi w XI klasie rangi.

Prezydum c. k. krajowej Dyrekcji skarbu zamianowało prowizorycznego adjunkta dyrekcji urzędów pomocniczych Jerzego Palatzkę adjunktem urzędów pomocniczych w IX. klasie rangi, dalej prowizorycznych oficyantów kancelaryjnych: Józefa Hausera, Grzegorza Chomiczkiego, Aloizego Jurkiewicza, Jana Wojcika, Edmunda Steskala, Józefa Lubiniego i Maksymiliana Wolańskiego oficyantami kancelaryjnymi w X klasie rangi; wreszcie prowizorycznych kancelistów: Karola Glasza, Józefa Abdermanna, Andrzeja Maćkowskiego, Ludwika Sworakowskiego, Stanisława Szajnę, Ferdynanda Śliwińskiego, Henryka Hellebranda, Mikołaja Błażejowskiego, Leona Neczypora, Jana Twardziejewicza, Leopolda Petrzyka i Jana Piekarsza kancelistami przy kierujących władzach skarbowych w XI klasie rangi.

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy zamianował praktykanta Antoniego Henryka Augusta Nahlika auskultantem sądowym.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 stycznia.

Cała umiarkowana prasa francuska zaznacza z zadowoleniem, że Kurya rzymska już przeszła od roku prowadzi konsekwentnie politykę, której celem szczerze pojednanie z republiką francuską. Przed rokiem był kar-

dynał Lavigerie zwiastunem pokoju, obecnie zaś została dążność Watykanu stwierdzona ważniejszym jeszcze aktem, bo pismem własnoręcznym Ojca św., do kardynała arcybiskupa Paryża. Pod wpływem owego głosu od Stolicy Apostolskiej, napisany został i ogłoszony list kardynała. Jakkolwiek w dokumencie tym znajduje się krytyka dotychczasowej działalności rządów republikańskich, to jednak nie można jej uważać za wypowiedzenie walki samej formie rządu. Przeciwnie, w piśmie episkopatu francuskiego znajduje się ustęp, który wyraźnie zaleca katolikom jako obowiązek, uznanie konstytucyi, i szczerze a otwarte przyjęcie jej instytucyj politycznych. Przyjęcie takie, choćby tylko w teorii, formy obowiązującej, nie mogłoby być nastąpić bez nacisku z Watykanu. Podnoszą to pisma umiarkowane republikańskie i powtarzają z wielkim pietyzmem list pasterski kardynała Lavigerie, który ubolewa, że nie przyjęto szczerze kierunku uśmierzenia, i nie usłuchano jego rady, zachęcającej do zgody. Ubolewa nie mniej prymas Algieru, że duchowieństwo nie słucha upomnień Papieża, który przedstawił stanowczy, formalny, prosty a płodny w następstwa błogi program, napisany ręką Jego Świątobliwości i przesłany jednemu z biskupów francuskich.

Słowa te dygnitarza Kościoła stwierdzają, że pismo wyżej wzmiankowane w istocie wyszło z Watykanu, i że istnieje, chociaż nie zostało ogłoszone. Z powodu nieopublikowania, starano się utwierdzić opinię w przekonaniu, że pisma tego nie było wcale, obecnie jednak poważny głos kardynała Lavigerie zmusi do mileżania wątpliwości. Mnożą się też i inne objawy, świadczące, że Kurya rzymska nie użyje żadnemu ze stronnictw politycznych poparcia, które nie zechce skłonić się do zgody. Przeciwno bojomu artykułom p. Cassagnaca, wystąpił ostro organ Watykanu, *Osservatore Romano*, gdyż wszelka walka utrudnia porozumienie pomiędzy republiką a Kościołem. Podobnie też, gdy niedawno hrabia de Mun zarzucił ojcu Didon, że katolicki socjalizm zabarwia dążnościami republikańskimi, sławny kaznodzieja odpowiedział, że katolicyzm nie ma nic wspólnego z formą rządu.

Pomimo tych różnic w zapatrywaniach, ani chwili wątpliwości nie można, że wszystkie stronnictwa i umysły szczerze katolickie podadają się bez szemrania opinii i orzeczeniu

Watykanu, który pragnie zgody i zespolenia w jednym uczuciu miłości chrześcijańskiej i w chrześcijańskim działaniu.

Lwów, 30 stycznia.

Czyniąc zadość uczuciu radości, jakie wywołała w całym kraju naszym wiadomości o szczęśliwym rozwiązaniu Najd. Arcyksiężnej Maryi Waleryi, Wydział krajowy wystosował pismo, w którym u stóp Najw. Tronu, w imieniu Sejm i wszystkich mieszkańców kraju, składa wyrazy najwspanialszych i z głębi serca płynących życzeń.

Pismo to za pośrednictwem JE. Pana Namiestnika, Kazimierza hr. Badeniego, zostało natychmiast przesłane JE. Panu Ministrowi spraw wewnętrznych,

Z c. k. krajowej Rady zdrowia.

C. k. kraj. Rada zdrowia odbyła w dniu 12 stycznia 1892 r. pierwsze posiedzenie, na którym następujące sprawy były przedmiotem obrad względnie uchwał:

1. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie weterynarza za rok 1890.
2. Powzięto uchwałę w sprawie rzeźni w Krzywczu górnym (powiat Borszczów).
3. Wydano opinię w przedmiocie: a) budowy domu dla nieuleczalnych, b) skrzydła domu sierot i c) przytuliska w mieście Lwowie.
4. Wydano opinię w sprawie potrzeby kliniki psychiatrycznych przy wydziałach lekarskich uniwersytetów krajowych.
5. Wydano orzeczenie w sprawie budowy domu zdrowia, dla rodzających i chorych ginekologicznych w Krakowie.

Rada Państwa.

(CV. posiedzenie Izby poselskiej).

* ** Wiedeń, 28 stycznia. (Kor. Gaz. Lwowskiej).

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11 min. 15, przy nielicznym udziałzie

W PĘTACH

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

przez

Teodora Jeske - Chcińskiego.

III.

(Ciąg dalszy).

Sześciu żydków, ustawionych w sieni, zarzępoliło w tej chwili na skrzypkach i basach. Przy stole zrobił się ruch. Ożywiły się twarze młodzieży płci obojga. Nawet delikatne nozdrza u prostego! noska wielbielki nauki zadrgały, jak chrapy rasowego konia. Podniosła się żywo z resztą towarzystwa.

— Pani lubi taniec? — zapytałem, przeprowadzając pannę Zabudowską do sali.

— Lubię go, jako gimnastykę — odpowiedziała.

Instrumenty brodatych muzykantów darty się przeraźliwie, piszczały, zgrzytały, wydając z siebie od czasu do czasu ton fałszywy, a młodzież hulala, jak gdyby jej sam Strauss lub Lewandowski przygrywali. Po walcu szła polka, potem znów walc, polka, mazurka i t. d. Odrobiwszy pańszczyznę „młodego człowieka”, określiwszy się kilkanaście razy z panną Jachimowską, następnie z panną Zabudowską, wysunąłem się do drugiego pokoju. Potwo-

rzyli się gromadki panów, gawędzących słumionym głosem.

— A co tam Marysia, czy zawsze taka wierna? — pytał któryś.

— A tyś może chciał, żeby uciekła odemnie i poszła do ciebie — odparł drugi.

— Nie wziąłbym jej, chociażby się nawet sama zgłosiła — mówił pierwszy.

— Ktoby tam brał po tobie gospodynie.

— Chciałbym to widzieć. Małós jej to nadskakiwał, kiedy byłeś ostatnim razem w Grombinie?

Kółko kawalerów rozśmiało się.

Pan Siewiński, przystojny blondyn, nie liczący więcej nad lat dwadzieścia pięć, przyłożył monokl do oka i przypatrywał się tancerkom.

— Szukowna ta Warszawianka — mruknął, obrzucając pannę Zabudowską pożądliwym spojrzeniem.

— Jest do wzięcia — odezwał się ktoś z boku.

— To ją bierz!

— Cóż, kiedy goła.

— A widzisz?

— Ja, co innego, ale ty? Na jednej wiosce nie można sobie pozwolić na ładną żonę bez posagu. Ale ty? Kto ma dwieście włók samego lasu, i do tego starodrzewu, nie potrzebuje oglądać się za monetą.

— Od przybytku głowa nigdy nie boli — odparł pan Siewiński — a dziś takie czasy, że nie wiadomo nigdy, co kogo jutro czeka. Nawet tacy, których mieliśmy

wszyscy za bogaczy, powylatywali z majątków, jak hołyśze.

— Prawda, prawda — wtórowali mu inni. — Nie ma się co bawić w miłości i poezje.

— Przesadzacie, przesadzacie — wtrącił Bolek Jachimowski. — Kto pilnuje roli, tego ona rzadko zawiedzie. Ja się tam nie skarżę. Sprzęty tegoroczne znów mi dopisały.

— Nie każdy ma ochotę być ekonomem n siebie.

— Dziś trzeba być nietylko ekonomem, ale i włodarzem.

Kiedy się gospodarz oddalił, rozpatrywali kandydaci do stanu małżeńskiego półgłosem hipoteke oboenych na wieczorze pańien. Ta ma tyle, ta tyle, panna X weźmie jeszcze po babce, a panna Y po ciocie i t. d. Znali dokładnie stan interesów całej okolicy.

W sali układano pierwszego kontradansa. Stałem naprzeciw panny Zabudowskiej. Gdy się taniec skończył, wyszedłem na papierosa. W trzecim pokoju zabawiali się starsi panowie wintem.

Jakis szlachcic z dalszej okolicy, bo go nie znałem, bawił całe towarzystwo.

— Staś tak lubi zabawę w obrazki — mówił, kiedy zbliżałem się do stolika — że gotowałby bulion z zatłuszczonych kart, piłby go codziennie na czczo i jeszczeby się obliżywał.

Rzucił kartę niefortunną, czem rozgniewał współnika.

— Tobie dowcipkować, ale nie w win- ta grać — fuknął partner.

— Żeby był augurem i mógł zajrzeć do twoich wnętrzności, tobym wiedział, co zadawać — odejął się pierwszy.

Teraz położył asa atutowego,

— Od tego jegomości, to już chyba dynamit mocniejszy — zauważył z zadowoleniem.

Któryś z grających namyślał się długo. Więc dowcipniś znowu:

— Nie medytuj za wiele, bo jeszcze cię nieboszczyk Lykurg zawezwie do rady przy układaniu kodeksu karnego na drugim świecie. Ba, ba, to mądrała. On uczy chra-baszczę, jak liście obgryzać, ale my go tu urządzimy.

Każdą uwagę dowcipnisia wynagradzał wybuch szczerzej wesołości.

Z czego się ci ludzie śmieją — dziwiłem się — patrzając na rozbawione twarze. — Zaprawdę, mało im do szczęścia potrzeba.

Minęła już północ, kiedy gospodarstwo prosili do wieczery. Towarzystwo przeszło przy dźwiękach poloneza parami do sali stołowej. Podałem po raz wtóry ramię pannie Zabudowskiej, i zająłem to samo miejsce.

Nad szmerem słumionych szeptów i przesuwanych krzesel, uśmieł się donośny głos dowcipnisia powiatowego.

— Panowie, do rzemiosła! — nawoływał, tłocząc się do stolika z wódką i zakąskami.

— Jaką ci służyć? — pytał pan Jachimowski.

le posłów, a w obecności wszystkich członków gabinetu, z wyjątkiem P. Ministra obrony krajowej hr. Welsersheimba.

Prezes oznajmia, że Najj. Pan raczył z podziękowaniem przyjąć do wiadomości kondolencję Izby z okoliczności śmierci Najd. Arcyksięcia Karola Salvatora, tudzież, że Prezydium Izby dziś miało posłuchanie u Najjaśn. Pana dla wynurzenia współczucia z powodu śmierci Matki Najjaśniejszej Pani, a Najj. Pan, przyjmując wyraz ten do wiadomości, polecił oznajmić Izbie podziękę cesarską. Dalej mówi Prezes: Wysoka Izba pewno już wie o radościem zdarzeniu w Najwyższym Domu cesarskim; mniemam, że wypowiem intencję wys. Izby, wzywając ją do wzniesienia na cześć Najwyższego Domu cesarskiego okrzyku: Niech żyje: (*Leba okrzyk ten trzykrotnie powtarza.*)

P. Minister sprawiedliwości hr. Schönborn, odpowiada na dwie interpelacje. Owe zwracają się przeciw skonfiskowaniu obu dzienników obozu niemiecko-narodowego różnych odcieni. Co do jednego z nich, konfiskatę pierwotnie zarządzonej sąd zniósł, w skutek odwołania się redaktora i wydawcy, a mimo apelacji prokuratora, sąd wyższy w Grafcu potwierdził wyrok, zwalnając od konfiskaty. Ponieważ interpelanci żądają zapobieżenia konfiskatom, ściągającym na prokuratorów i sądy pozór samowoli, przeto P. Minister odpowiada, co już dawniej oświadczył, że wskazówki prokuratorom co do konfiskat, może wydawać tylko ogólnikowe, resztę pozostawiając światłemu rozeznaniu samychże prokuratorów, których zarządzenia rozpoznawać powołane są sądy. Co do drugiego dziennika, skonfiskowanego za dziesięć artykułów, Pan Minister wytyka interpelantom, że mówią o jednym tylko artykule. Sąd zatwierdził pierwotnie konfiskatę dla wszystkich dziewięciu, sąd wyższy zniósł co do czterech, z twierdził wyrok pierwszy co do pięciu. Pan Minister nie myśli zapuszczać się w ocenę różniących się między sobą judykatur, ani też wydawać osobnych, szczegółowych wskazań prokuratorom, bo trudno przewidzieć, na jakie płody ducha dziennikarstwo zdobyć się potrafi.

Na porządku dziennym: dalszy ciąg obrad nad projektem ustawy o uregulowaniu studiów prawniczych.

Na zakończenie dyskusji ogólnej zabierają głos mowcy generalni, mianowicie naprzód poseł Herold, przeciw projektowi. Mowca w szczególności zwraca się przeciw temu punktowi, który w planie studiów pozostawia prawo niemieckie, które jako historyczna gałąź umiejętności, niewiele ma znaczenia. Dalej zwraca się mowca przeciw nowej gałęzi naukowej, historyi Rzeszy austriackiej. Takiej Rzeszy weale nie ma, jest bowiem Monarchia austro-węgierska; niema też historyi prawa austriackiego, jest historia rozwoju prawa w krajach czeskich, polskich, niemieckich; powinaby więc właściwie nazywać się historią prawa w królestwach i krajach, reprezentowanych w Radzie państwa. Tu przechodzi mowca do obszernych wywodów o czeskim prawie politycznym, i naturalnie, o punktach tak zwanej ugody czesko-niemieckiej. Nakoniec polemizuje z mową, wygłoszoną przez hrabiego Ledebura, w dyskusji Izby wyż-

szej nad traktatami handlowymi, warując klubowi młodoczeskiemu charakter legalnej i prawdziwej reprezentacji narodu czeskiego. (*Oklaski z ław młodoczeskich.*)

Jako mowca generalny za projektem zabiera głos pos. Jaques, który polemizuje ze wszystkimi niemal preopinantami, bo nie wielu wyjmuje, między nimi jednak pos. Pinińskiego. Pos. Roszkowskiemu wytyka, że żąda tylko uczonych, a nie zarazem praktycznych prawników, pos. Slavikowi, że chce tylko urzędników, Heroldowi, że pragnąłby widzieć w prawnikach tylko doskonałych członków stronnictwa i t. d.; sam mowca żąda połączenia w studiach praktycznych potrzeb z umiejętnością. Podstawą studiów prawniczych musi być prawo rzymskie, ale nie trzeba pielęgnować go zbyt, bo nie odpowiada ono ani poglądom, ani potrzebom nowożytnym. W ogóle do historyi prawa nie trzeba przywiązywać zbyt wielkiej wagi, a natomiast nieco więcej pielęgnować prawo nowożytne, szczególnie także polityczne, społeczne i ekonomiczne. Temu pogładowi zupełnie odpowiada projekt w formie uchwalonej przez komisję Izby poselskiej, mianowicie w tym także punkcie, że dla studiów prawniczych przeznaczają tylko trzy półrocza, zgodnie z projektem rządowym, zamiast uchwalonych przez Izbę wyższą czterech półroczy. Mowca rozwodzi się dalej o potrzebie uwolnienia umiejętności prawniczej od wpływów obcych, a wytworzenia własnej, rodzimej, podobnie jak w sztuce, szczególnie w dramacie objawia się takaż tendencja. (*Brawa z lewicy.*)

Po przemówieniu sprawozdawcy komisji pos. Mengera, który głównie broni trzech zamiast czterech półroczy dla studiów prawniczych, Izba uchwala przejść do dyskusji szczegółowej.

Paragraf 1 stanowi, że studia prawnicze i kameralne, jeśli mają dać kwalifikację do służby publicznej, muszą być zastosowane do przepisów ustawy niniejszej. Uregulowanie wymagań co do doktoratu nastąpi sposobem rozporządzenia.

Pos. Kaizl wnosi poprawkę co do doktoratu w tym duchu, żeby zamiast „rozporządzenia“ położył „osobną ustawę“.

Minister oświecenia bar. Gautschi odpowiada, że to niekoniecznie prawda, iżby ordynacja studiów należała do władzy ustawodawczej. Wedle ustawy zasadniczej należy wprowadzić do władzy ustawodawczej „nstawodawstwo o uniwersytetach“, ale czy ordynacja studiów także należy do ustawodawstwa, to rzecz wątpliwa. W r. 1872 Rząd wniósł wprawdzie do Izby projekt o egzaminach ścisłych, następnie atoli cofnął go i uregulował rzecz w drodze rozporządzenia. Dotychczas rygorozna nigdy nie były przedmiotem ustawodawstwa, a natomiast sprawy egzaminów etatowych regulowane były w drodze ustaw. Różnica między rygoroznami a egzaminami etatowymi będzie po wejściu w życie niniejszej reformy jeszcze większa niż dotychczas; rygorozna i doktorat nie będą miały dla służby publicznej tego znaczenia, które mają dziś; tem więcej przeto można pozostać przy dawnej praktyce, że sprawy egzaminów etatowych pozostawi się nstawodawstwu, a rygorozna i doktorat władzy administracyjnej.

Mimo to wznosił się między mną a młodzieżą jakiś mur, wystawiony prawdopodobnie z moich patentów szkolnych uniwersyteckich i w opinii Topolińskich, których przesładowano w okolicy określnikiem „mądrych“. Jak szare wróble patrzają na białego zawsze z nieufnością, tak spoglądali na mnie sąsiadowierównieśnicy.

Wieczera dobiegała do końca. Jakiś siwy szlachcic podniósł się przy deserze, i wypił zdrowie gospodyni. Toast pokrył tusz orkiestry, a zaraz potem rozległo się za oknami trzaskanie z bicia. Stangreci przypominali, że i im należy się udział w zabawie.

Wychylono jeszcze kilka kieliszków na cześć dam, różnych weteranów i weteranek powiatowych, następnie wróciły mamy na kanapy, starsi panowie do zielonego stolika, a młodzież do tańca.

Raźniej i ochoczniej szły teraz walce, polki i oberki, głośniejszą prowadził mazura wiejski fikalski, z większą fantazją hazardowali się winciarze. Pot spływał strumieniami po twarzach balowników, ale żaden z nich nie usuwał się od „pańszczyzny“. Który z nich uczuł w nogach zmęczenie, szedł do drugiego pokoju, gdzie ustawiono szereg butelek, palnął lampę węgryzna, otarł wąsy, i dalejże do hasania.

I ja określiłem się znów kilkanaście razy, podziwiając wytrwałość nóg panieńskich. Były niezamordowane! Przelatując z objęcia w objęcie, fruwały z taką lekkością, jak gdyby się wieczór dopiero zaczynał.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Pos. Ferjane zyc wywodzi, że historię Rzeszy niemieckiej i prawa niemieckiego tem łatwiej opuścić można z planu studiów uniwersyteckich, że przedmioty te już w gimnazjum dostatecznie są wykładane. Mowca rozwodzi się dalej o potrzebie pielęgnowania pierwiastku narodowego w studiach prawniczych, aby wychować prawdziwie praktycznych sędziów i urzędników; żąda przeto dla Słoweńców podobnych urzędzeń uniwersyteckich, jakimi cieszą się Polacy i Czesi. Docentów słoweńskich nie zabraknie. Ponieważ projekt nie o tem nie zawiera, mowca będzie głosował przeciw niemu.

Po przemówieniu deput. dr. Mengera, przyjęto cały paragraf 1szy w redakcyi komisji.

Paragraf 2gi określa czas trwania studiów na najmniej 8 kursów, z których trzy pierwsze mają być odbyte przed, a pięć następnych po złożeniu egzaminu prawniczo-historecznego. Ministrowi oświady pozostawia się do oceny, o ile czas studiów odbytych na innych wydziałach lub w zagranicznych uniwersytetach, może być w to wliczony.

Przeciw przyznaniu upoważnienia Ministrowi oświadyzył się dr. Jaques.

Na tem posiedzenie przerwano.

Dep. Morre i towarzysze w wniosku nagłym domagają się przyznania dodatków drożyznianych dla dyurnistów i pomocników woźnych, będących w służbie państwowej.

Wniosek przekazano komisji budżetowej.

W końcu Prezydent Smolka upraszał przewodniczących klubów, by w przyszłości, gdy komisje nie będą w potrzebnym zebranie komplecie, trzymali się postanowienia §. 38 regulaminu Izby, t. j., uwiadamiłi Prezydium o posłach, którzy nie usprawiedliwili dostatecznie trzykrotnej swej nieobecności, a to, celem przedsięwzięcia nowego wyboru. (*Oklaski.*)

Koniec posiedzenia o godzinie 3 minut 50. — Następne jutro.

Mowa J. E. Ministra handlu margr. Bacquehema,

o traktatach handlowych.

Na czele wywodów, któremi Rząd objaśniał rezultaty swojej akcyi handlowo-politycznej, położyliśmy (w drukowanych motywach) uczucie zadolenia Natychmiast dodaję, że uwaga ta nie powinna być uważana za *captatio benevolentiae*. Bronimy traktatów tych w przekonaniu, że są pomyślnie dla interesów Monarchii, i spodziewamy się, że w takim też przekonaniu pp. traktaty te przyjmiecie. Przedewszystkiem radziemy byli, że sprawy, która wszystkich bardzo obchodzi, a co do której przez długi czas pozostawano w niepewności, zachowując się jednak wzorowo, mogliśmy zdjąć już zaskone. Musieliśmy trzymać się zwyczajnego międzynarodowego, że nie godzi się wyjawiać cokolwiek w ciągu rokowań; a poczytaliśmy sobie za wywabienie z pod ciężkiego zaklęcia, gdy oto rzeczą jawną się stało, co w cichem laboratorium handlowo-politycznym, wydestylowano, tak że dziś przedmiotem, ekonomicznymi argumentami bronić możemy w obec was tego, co przybrało uchwytną postać projektów rządowych.

Wysoka Izba zna zasadnicze stanowisko Rządu. Niejednokrotnie oświadczyliśmy, że w naszych międzynarodowych stosunkach handlowych uznajemy sprawę wielką i doniosłą, którą pielęgnować trzeba. To przekonanie miało w terażniejszych przynajmniej okolicznościach zawarcie tych traktatów w następstwie bezpośrednim. Albowiem kiedy i gdzie moglibyśmy byli dopilnować tej sprawy z większą usilnością, jeśli nie teraz, a to ze względu na dzień 1 lutego r. b., ów dzień krytyczny w polityce handlowej, w którym wiele traktatów handlowych ustanie?

Wszystko na świecie może tyle kosztować, ile warto. To zdanie z życia pospolitego tak także się sprawdza, i tę miarę zechciejcie przyłożyć do traktatów niniejszych; czy warte tyle, ile nas kosztują. Ze kosztu. ja, to prawda; nikt nie bierze, kto nie daje. Ale ofiary nasze stanowią premię asekuracyjną na lat dwanaście; Rząd bowiem nie myśli o elastycznej polityce traktatowej z umowami taryfowymi na wszystkie strony bez miary i końca, dziś o tym, jutro o innym traktacie, by stawiąc handel z dnia na dzień w innych warunkach. Byłby to najlepszy sposób, żeby naszą politykę traktatową straszliwie skompromitować. (*Brawo, brawo.*) Dlatego z całą usilnością staraliśmy się skupić nowe traktaty na dzień 1-go lutego r. b., i w ten sposób ustanowić jedną kową taryfę konwencyjną dla dowozu do Austrii, na lat dwanaście. Pozostaje nam teraz ułatwić się jeszcze ze Wschodem. Dobrze wiemy, jak wielkie ma znaczenie wschodnie pole odbytu dla naszych płodów przemysłowych. (*Brawo, brawo, z lewicy.*) Nie zaniedbamy się w niczem, co od nas zależy; a możemy tu zaraz dodać, że rząd węgierski nie inaczej myśli niż my. (*Huczne brawa z lewicy.*)

Po tych uwagach wstępnych o wszystkich traktatach, po mówię „szczegółowo“ o traktacie z Niemcami. W motywach traktatu handlowego z r. 1878, beztaryfowego, powiedziane było, że „Rząd mniema, iż wolno mu uważyć ten traktat za pomost do późniejszego skonsolidowania stosunków handlowo-politycznych Monarchii z Rzeszą niemiecką;“ podobne zdanie było w sprawozdaniu z umowy roku 1881 i w motywach umowy roku 1877. Nie potrzeba mi przeto dowodzić ciągłości naszych poglądów handlowo-politycznych co do zamiaru zawarcia z Niemcami trwałego traktatu taryfowego. Zachodzi teraz pytanie, czy traktat niniejszy jest stosowny, czy wart tego, co nas kosztuje. Mając odpowiedzieć na to pytanie, wkraczam *in medias res* i pomówię o ofiarach taryfowych z dziedziny przemysłu, które nakładają na nas ten traktat z Niemcami.

Nie spodziewałem się, że w dyskusyj tej tak mało będzie mowy o ofiarach, które poniosa wielkie gałęzie przemysłu naszego. (*Prawda! prawda! z lewicy.*) Mówiono najwięcej o winie. Najważniejszymi pozycjami przemysłowemu są cła od tkanin i cła od towarów kruszcowych, szczególnie żelaznych. Naprzód tedy pomówię o przemysle tkackim, mianowicie bawełnianym i wełnianym. Wspomniałem już, że nasi przemysłowcy przez cały czas rokowań zachowywali się wzorowo. Nie było nurtującej agitacyi między nimi, walki na pióra, któraaby przeskadzała byt rokowań. Co więcej, rokowania nasze doznawały ze sfer przemysłowych czynnego poparcia. Okazało się to szczególnie w ankiecie bawełników, odbytej w Ministerstwie handlu w grudniu roku 1890. Co do przędzalni, traktat właściwie weale nie spowodował zmian w cłach naszych. Co do towarów bawełnianych, nastają liczne zmiany, które w ogólności nazwać można powrotem do norm taryfy naszej z r. 1882. Na szczególności uniknęliśmy w traktacie ustępstw na rzecz Niemiec pod względem cła od tkanin austriackich, posyłanych do Niemiec dla „uszlachetnienia“ (farbowania i wżorzystego druku kolorowego), a wracających potem do Austrii. Łatwo pojąć, że rząd niemiecki pragnął, aby te towary w powrocie do Austrii były wolne od cła, jak to było aż do roku 1878; my jednak z góry trzymaliśmy się zasady, że jest to poprostu niepodobniestwem. (*Huczne brawa z lewicy.*) W nadziei bowiem, że ów „ruch dla uszlachetnienia“ na zawsze ustał, poczyniono u nas znaczne inwestycje kapitałowe w zakładach farbniarskich. Powrót do dawnego stanu rzeczy byłby skompromitował naszą akcyę w oczach własnego przemysłu. (*Bardzo słusznie.*)

Co do przemysłu wełnianego, najgłośniejsza pozycja jego: „tkaniny wełniane niewymienione osobno“ wyszła z rokowań nienaruszona; co do przędz wełnianych, pojedyncze przędze surowe obniżone są w cło o 2 zł., co zresztą zgadza się z dawniej wyrażoną intencją wys. Izby. Co do towarów jedwabnych, poobniżane są cła od towarów półjedwabnych, a cło od aksamitów półjedwabnych, które aż do r. 1887 wynosiło tylko 200 zł. od centnara metrycznego, jest w traktacie pozostawione na wysokości 300 zł. Te oto są ofiary przemysłu tkackiego.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Sprawy parlamentarne.

Izba panów zbiera się dzisiaj na posiedzenie. Na porządku dziennym znajdują się drugie czytanie projektu ustawy o zapewnieniu ulg i ustępstw przy budowie domów, przeznaczonych na mieszkania dla robotników.

Komisja kolejowa Izby deputowanych wybrała Szczepanowskiego referentem dla przedłożenia rządowego o budowie nowej linii żelaznej ze Stanisławowa do Wronienki (granicy węgierskiej). Wniosek dep. Kaftana, który żądał, aby przedmiot ten był postawiony na porządku dziennym dopiero po przedłożeniu ze strony Rządu kompetentnego programu kolei żelaznych, komisja odrzuciła.

Komisja przemysłowa Izby deputowanych wybrała jednogłośnie dr. Weigla przewodniczącym w miejsce dr. Bilińskiego. W myśl życzenia dep. Exnera przyrzekł dr. Weigel, iż dołoży wszelkich starań, aby członkowie pilniej niż dotychczas uczestniczyli na posiedzeniach komisji. Następnie uchwalono odstąpić Rządowi dla przeprowadzenia dochodzeń, ocenienia i możliwego technicznego uwzględnienia petycyę stowarzyszenia ków budowniczych w sprawie uregulowania ich stosunków służbowych. W miejsce dr. Bilińskiego wybrano do podkomitetu dla ustawy o kasach gwareckich dep. dr. Grossa.

Z Wiednia piszą: Dr. Biliński stara się co rychlej pozafatwiać wszystkie swoje zo-

— Ze wszystkich wódek, lubię najwięcej rozwódkę — odpowiedział szermierz języka.

Odwieczny ten koncept, powitała salwa śmiechu.

Lokaj z pomocnikami obnosili już pierwszą potrawę. Wyborne przyprawiona ryba zamknęła gościom usta na kilka minut. Przez pewien czas było słycać tylko stuk widelców, uderzających o talerze. Gdy głód zaspokoiono, zaszumił znów gwar gawędy, rosnący po każdym daniu, zakrapianem winem, aż się pojedyncze uwagi i wykrzykniki zlały w jedną wrzawę, pokrywającą doskonale ciszej prowadzone rozmowy.

Na moment ten czekały liczne pary, nie mające ochoty do grzechania pod nadzorem mam i ciotek. Głowy młode zbliżyły się do siebie. Tu i owdzie odezwał się trzepocący się za wachlarzem chichot kandydatki do stanu małżeńskiego, któremu towarzyszył zwykle rumieniec.

Panna Zabudowska bawiła mnie przypinaniem łatek uczestnikom biesiady. Nie oszczędzała nikogo. Nawet własną ciotkę wyrzuciła na nice. Słuchałem z przyjemnością śmiającej karykatur, nie czułem się bowiem między sąsiadami w swoim towarzystwie. I oni, aczkolwiek uprzejmi bardzo, odzywali się do mnie i odpowiadali, jakby z przymusem ulegając widocznie tylko tyranii dobrego wychowania. Należeli przecież prawie wszyscy do tak zwanych lepszych sfer, byli gładcy, obyci w świecie, nauczyli się od matek wykintniejszych form, co poświadczał każdy ich ruch, gdy zbliżali się do dam. Tu i owdzie wyróżniał się z pomiędzy oszlifowanej większości szlachcic grubszy, śmiejący się szeroko, głośno, giestykujący za żywo, lecz takich było w Korczyźnie nie wielu.

owiązania w parlamencie, ażeby mógł złożyć mandat poselski, co nastąpi prawdopodobnie równocześnie z odroczeniem Rady państwa. Ukończył już przeto sprawozdanie o nowej ustawie, zaprowadzającej opodatkowania obrotów giełdowych, i stemplowanie giełdowych rachunków od zagranicznych akcyj, obligów i rent. Ustawa ta, uwzględniająca wskazówki komisji i sfer zawodowych, jest oryginalnym dziełem pana Bilińskiego, a jeżeli przed laty, gdy pierwszy raz o niej mówiono, obawiano się jakiegoś jednostronnego zamachu na ruchomy kapitał, to teraz już wszystkie partie uznają, że wzmiarkowana ustawa wypełnia lukę w prawodawstwie naszym, a wobec przecięcia podatkami innych przedmiotów i obrotów, było rzeczą naturalną domagać się także, ażeby obroty giełdowe nie były od podatku zwolnione.

KORESPONDENCYE

Praga czeska, 28 stycznia.

W miarę zbliżania się otwarcia sesji sejmowej na porządku dziennym dyskusji staje znowu ugoda niemiecko-czeska. Nie trzeba jednak dziennikarskim głosom przypisywać zbyt wielkiej wagi. Wiadomo, że staroczeskie prawie od samego początku w kwestyi ugody zajęły inne stanowisko, niż owi przywódcy obozu staroczeskiego, tudzież stronnictwo konserwatywnych wielkich właścicieli, którzy najprzód na wiedeńskiej konferencji ugodowej, a potem na tutejszych zebraniach klubów sejmowych 26 stycznia przystali na ugode. Nie zważając wcale na te uchwały, dzienniki staroczeskie mniej lub więcej otwarcie występowały przeciwko ugodzie, a niekiedy całkiem w tej mierze zbliżały się do *Narodnich Listów*. Na odwrót tak samo nie wolno każdego oświadczenia *Neue Freie Presse* uważać jako oświadczenie tutejszego niemieckiego stronnictwa. Jeżeli np. wymieniony organ wiedeński domaga się zupełnego podziału Czech na część niemiecką i czeską, a stanąwszy pod tym sztandar, udaje, że tego samego żąda niemieckie stronnictwo w Czechach i spełnienia tego życzenia dopatruje się w punktacjach ugodowych, to podobnych insynuacji *Neue Freie Presse* nie można bynajmniej uważać jako program dra Schmeykala i towarzyszy. Właśnie ta nieszczęsna metoda, przypisywania nawzajem stronnictw zamiarów, wygłaszanych tylko w dziennikach, od dawna głównie się przychyliła do roznamiętania walki narodowościowej w Czechach. *Neue Freie Presse*, mając na oku efekt chwilowy, ogłasza artykuł, pełen przesady i szorstkości; nazajutrz wszystkie dzienniki czeskie, nie rozróżniając pomiędzy stronnictwem niemieckim, a wiedeńskim dziennikiem, namiętnie występują przeciwko pierwszemu, zamiast, jakoby należało, poprzestać na polemice z *Nową Pressą*. To samo dzieje się *vice versa* i tak nieustannie wzmaga się namiętność i w zapale polemicznym obie strony tracą rozważę, a co gorsza, zmysł do słusznego ocenienia wyższych interesów Monarchii.

I teraz zatem nie trzeba sądzić położenia według polemiki dziennikarskiej. Rzecz na prawdę ma się tak, że niektóre koła staroczeskie, zastraszane ruchem młodoczeskim, nie odzyskawszy dotąd odwagi stanowczego zwalczania tego ruchu, z trwogą spoglądają na przyszłą sesję sejmową krajowego. Aby wzmocnić pozycję frakcji staroczeskiej w sejmie, na jesień r. z. dr. Rieger domagał się od Rządu ustępstw w sprawie czeskiego języka *pro foro interno* władz w Czechach. Na to żądanie, sprzeczne z punktacjami ugody, przywódca staroczeski otrzymał w Wiedniu odpowiedź odmowną. Tymczasem odroczone zwołanie sejmowe. Teraz, gdy się zbliża jego otwarcie, Staroczesi zawsze z obawą przed Młodoczeskami, domagają się odroczenia tych przepisów ugody, które dotyczą rozgraniczenia okręgów według zasady narodowości, ewentualnie ponawiają zapotrzebowanie złożeń mandatów poselskich. Rzecz naturalna, że w takim położeniu także konserwatywni wielcy właściciele, zachowując zresztą większość dla ugody, zastanawiają się nad tem, czy nie można tej sprawy odłożyć, zwłaszcza, że przyszła sesja sejmowa będzie trwać krótko i zajmie się głównie załatwieniem kwestyj bieżących. W nawiasie zaznaczam, że plotka, jakoby namiestnik hr. Thun, popierał życzenia, dotyczące odroczenia ugody, są zmyślone. Namiestnik w tej kwestyi stoi ponad stronami. W żadnym zaś razie z zabiegów wielkich właścicieli o zażegnanie chwilowych trudności nie wynika wcale, aby odstępowali od ugody. Zachodzi teraz pytanie, czy stronnictwo niemieckie do prawdy stawienie na porządku dziennym sejmowej kwestyi rozgraniczenia okręgów, uważa jako *conditionem sine qua non*? Z *Nowej Pressy* można tak sądzić, skoro ten dziennik grozi już złożeniem mandatów przez posłów niemieckich, protestem Ministra hr.

Kuenburga i t. d. Atoli *Neue fr. Presse*, to nie p. Schmeykal, ani klub posłów niemieckim, i jej wywody o złożeniu mandatów przez posłów niemieckich, zapewne mają tę samą tylko wartość, jak podobne oświadczenia niektórych dzienników czeskich, które w październiku r. z. zapowiadały wystąpienie Staroczesków z sejmami.

Tymczasem wywiązała się namiętna polemika pomiędzy organem realistów *Czasem* a *Narodnimi Listami*. Pierwszy nibyto teoretycznie zastanawiał się nad radykalizmem, który posługuje się terroryzmem i wiedzie do anarchii. Wprawdzie *Czas* nie miał dosyć odwagi, aby te zdania zastosować do praktyki, przyczem salwował się uwagą, że w Czechach tak źle nie jest. Jednak organ młodoczeski zrozumiał przytyk do taktyki pp. Gregra, Vaszatego, Podlipnego i t. d. a więc wystąpił z drugim artykułem przeciwko organowi realistów. *Narodni Listy* w tej polemice usiłują wykazać, że polityka młodoczeska ani co do celu, ani co do środków nie zasługuje na zarzut radykalnej. Cóż jest celem tej polityki? Radykalne przeobrażenie konstytucyi w tym kierunku, aby Czechy, Morawia i Śląsk tworzyły państwo, obdarzone mniej więcej tą samą autonomią, co Węgry. Co zaś dotyczy środków, to mowy pp. Vaszatego i Gregra i systematyczna opozycja Młodoczesków przeciwko wszystkim, choćby najpożytejszym wnioskom rządowym, zaiste nie zasługują na inną nazwę, jak środków radykalnych.

Z Berlina.

(Ustawa o reformie szkół ludowych. — Pogłoski o przesileniu w gabinecie pruskim).

Izba pruska zajęta jest ciągle obradami nad nową ustawą o reformie szkół ludowych. Podczas przedwczorajszych obrad konserwatysta Limburg-Stürum, ostrzegając rząd przed znaczniejszymi ustępstwami na rzecz Polaków, zaznaczył, iż nominacja arcybiskupa Stabilewskiego podnieca nadzieje Polaków. Nadzieje te muszą być koniecznie zwodnicze, a przeto lepiej było ich nie obudzać.

Ks. dr. Jażdzewski oświadczył, iż szkoła bez języka ojczystego jest niemożliwa. Polacy nie odstąpią od uprawnionych żądań.

W odpowiedzi na wywody różnych mówców podniósł minister Zedlitz, iż niemożliwy jest rozdział nanki według języka ojczystego. Zarządzenie takie upośledziłoby Niemców w Poznańskiem. Poszczególne wyjątki są możliwe, zwłaszcza przy nauce religii. Można je będzie przyzwolnić bez upośledzenia dzieci innej narodowości. Zresztą rzeczywiste potrzeby będą zbadane i w poszczególnych wypadkach zostaną wedle możliwości uwzględnione.

O dymisyjach ministrów z powodu wniesienia powyższej ustawy krąży bezustannie różnego rodzaju pogłoski. *Nat. Ztg.* zapowiada, iż w razie niezmiennego przyjęcia ustawy ustąpi więcej niż jeden minister t. j. p. Miquel. Skutkiem stanowiska, zajętego przez konserwatystów w obec projektu, dzienniki liberalne: *V. ss. Ztg.* i *Berliner Tagblatt*, dziś już uważają przyjęcie ustawy w sejmie za nieuniknione i na ten wypadek żądają od Miquela kategorycznego ustąpienia. Mówią, że w takim razie ustąpiły także Bennigsen z urzędu naczelnego prezesa prowincyi hanowerskiej. W sferach rządowych zapewnijają, że Miquel wcale do dymisji się nie podawał.

Organ ks. Bismarka *Hamb. Nachr.* rezonuje, iż ustawa szkolna jest zapłata, daną centrum za tegoż poparcie dla rządu przy ewentualnej reformie wojskowej, która znajduje się obecnie w stadium przygotowania.

Po deklaracji.

Wielkie wrażenie zrobiło we Francyi kazanie wygłoszone w katedrze w Bordeaux przez wymownego i słynnego O. Didon, autora rozpowszechnionego wszędzie Życia Chrystusa. Znakomity zakonnik, godny następcy O. Lacordaire'a, zachęcał katolików, aby stanęli na gruncie faktów dokonanych i na tej podstawie starali się uzyskać w czynnej polityce jak największą sumę wpływu, znaczenia, a nawet władzy, w celu obrony interesów Kościoła, oraz podniesienia społeczeństwa pod względem moralnym. Rady O. Didon nie wszystkim się podobają, nie znalazły one zwłaszcza przychylnego przyjęcia w nieprzejednanym obozie monarchicznym, gdzie ów alians odtarza z republiką nie jest popularny; tak zwani chrześcijańscy socjaliści również nie są zadowoleni, jak świadczy ogłoszony w dziennikach list hr. de Mun, znanego przewodcy katolików w Izbie, którzy protestuje przeciw konkluzjom O. Didon, a zgadza się na deklarację kardynałów. Daleko gwałtowniej i namiętniej rzucił się na natchnionego Dominikanina Cassagnac, nazywając go przygodnym Savanarolą, drugim La-

mennais, księdzem będącym na drodze apostazy! Jak z tego się okazuje w obozie katolickim francuskim nie ma zgody co do zachowania się w obec republiki. Utrzymują, że Papież ma zamiar dać wyczerpujące wyjaśnienia francuskiemu ambasadorowi.

Dziwiono się, że kardynał Lavigerie nie podpisał deklaracji, i sądzono, że nie zgadza się z jej treścią. Obecnie prymas Afryki ogłasza w dziennikach następujący list:

„Gazety, dzisiaj nadeszłe, przynoszą mi tekst oświadczenia, podpisanego przez pięciu kardynałów francuskich. Pospieszam z zawiadomieniem, że przyłączam się do wyrażonych w odezwie zapatrywań, zgodnie z duchem Stolicy św. Kardynałowie tak samo jak i Ojciec św. doradzają katolikom zaniechania sporów politycznych, i postawienia się wyraźnego na gruncie konstytucyi, ażeby chronić zagrożoną wiarę. Dodają do tego, że nie chcą wywołać bynajmniej zerwania pomiędzy Kościołem a Rzeczpospolitą, że jednak wobec swoich kapłańskich obowiązków nie mogą znosić prześladowań, wymierzonych przeciwko ich osobom i przeciwko ich dziełom przez tych, którzy, ażeby mógł wywierać wpływ na bieg spraw publicznych, posługują się nimi, żeby religię lepiej zwalczać, a o ile możności zupełnie oświadczyłem, są także moimi. Podziwiam siłę i roztropność, z jaką kardynałowie francuscy oświadczenia to otwarcie dzisiaj, właśnie w chwili, kiedy jest konieczność okazania, że my, wbrew wszelkim fałszywie podnoszonym oskarżeniom, nie tylko bynajmniej nie chcemy zwalczać istniejącej we Francyi formy rządu, lecz że my raczej wszystkim naszym wiernym polecamy ten rząd w każdym razie szanować, o ile on sam prawa Boga i jego Kościoła szanuje. Nie można lepiej i sprawiedliwiej uzasadnić tych tak ważnych kwestyj, jak to uczynili kardynałowie francuscy. Dlatego zaley mi na tem, żeby wiedziano, iż pomimo oddalenia i pomimo różnicy pozycyi, podzielam zupełnie ich poglądy“.

Głód w Rosyi.

Do *Köln. Ztg.* donoszą z Petersburga, iż pomimo rozwinięcia ostatnimi czasy dość energicznej akcji pomocniczej, nadechodzą coraz rozpaczliwsze sprawozdania z okolic dotkniętych klęską głodową. Do głodu przyłączyły się niezwykle silne mrozy, które dochodzą 30 stopni, po wsiach zaś brak zupełnie drzewa opałowego. Ponieważ z powodu braku paszy, konie zostały po większej części posprzedawane lub pozabijane, brak tedy potrzebnych zaprzęgów dla zwożenia drzewa z lasów, gdzie one jeszcze się znajdują.

Na podstawie wykazów, sporządzonych przez departament gospodarczy ministerstwa spraw wewnętrznych zamieszcza *Now. Wrem.* w ostatnim numerze szematycznie ułożone sprawozdanie o tem, co zrobiono do 13 stycznia b. r. w sprawie zaopatrzenia w żywność ludności 17tu gubernij, dotkniętych nieurodzajem. Z owego sprawozdania widzimy, że do oznaczonego powyżej terminu, wydano na przeżywienie i obsianie pół rubli 72,690 500. Miesięcznie na przeżywienie ludności potrzeba około 10 milionów pudów zboża, a na wiosenne obsiewy — 33,483 000 pudów.

Rząd tedy stoi w obec olbrzymich jeszcze wydatków. Ponieważ miesięcznie na przeżywienie ludności potrzeba 10 milionów pudów, przeto na sześć miesięcy (do nowego zboża) — 60 milionów pudów, co wraz z potrzebami do siewu 38 milionów pudów, uczyni około 100 milionów pudów; od tego należy odjąć istniejące zapasy w sumie 27 milionów pudów i zakupione, choć jeszcze nie dostawione zboże w ilości 15 i pół mil. pudów, czyli razem 42 miliony pudów. Pozostaje więc do dokupienia około 58 milionów pudów.

W ministerstwie spraw wewnętrznych zostały w tych dniach sporządzone wykazy zapasów na przeżywienie i na zasiewy, które należy koniecznie dostarczyć kolejami do gubernij dotkniętych nieurodzajem przed 1ym marca.

Ukazem rządowym polecono Towarzystwom kredytowym ziemskim rozłożyć na 6 do 20 półroczy zaległe raty u szlachty tych gubernij, w których głód panuje.

Burmistrz Moskwy, p. Aleksiejew, otrzymał już z rozkazu cara 15 milionów rubli i wyjechał do gubernij głodem dotkniętych.

Pewien angielski turysta, zasilający *Timesa* korespondencjami z Rosyi, omawia w ostatnim liście stosunki wiejskie. Charakterystycznym jest następujący ustęp, który się odnosi do wsi Makari i Orłówki, liczących 9000 i 6000 mieszkańców: „Położenie w Makari i Orłówce dowodzi jasno dwóch wielkich niebezpieczeństw, z którymi Rosya obecnie walczy. Pierwszem niebezpieczeństwem jest upadek starej zamożnej szlachty,

drugim skłonność chłopów do osiedlania się na jednej miejscowości, podczas kiedy ich rola dwie mile niemieckie znajduje się od zagrody. Obecny system rolny jest przychylny wszystkiemu niemal złego. Rolnik nie może nie samodzielnie przedsięwziąć. Gmina wiejska wisi mu jak kamień młyński u szyi, i paraliżuje go w każdym kierunku. Domo-we życie jest straszne. W jednej chacie widziałem rodzinę, składającą się z trzynastu osób, i spiącą bądź to na ławach, bądź na piecu lub podłodze w braku łożek. Nawet wykształceni Rosssyanie nie mają pojęcia o niemoralności, powodowanej taką gospodarką. Akta sądowe odsłaniają tak straszne rzeczy, iż przed ich opisem wzdryga się pióro, a na określenie rodzaju zbrodni trudno znaleźć choćby trochę łagodniejszego wyrazu...

KRONIKA

Lwów, 30 stycznia.

— **Zamek Najj.** Pana w okolicy Presz-burga, w uroczej dolinie rzeki Morawy, zgorzał w nocy na 28 b. m. Był to wspaniały zamek myśliwski zbudowany przez księcia Eugeniusza Sabaudzkiego, po którego śmierci przeszedł na własność Rodziny Panujacej. Przed kilku laty był zupełnie na nowo zrestaurowany i odświeżony. Przyczyną pożaru depesze telegraficzne nie podają dotychczas.

— **Radea Dworu p. J. Seferowicz,** naczelny dyrektor poczt i telegrafów przybył onegdaj pościągą kurierską z Krakowa do Lwowa. Na dworcu kolejowym powitali p. radcę Dworu kierownik dyrekcji starszy radea p. Jakób Nawratil, sekretarz prezydjalny p. M. Hotinczan, oraz naczelny zarządca filii urzędu pocztowego na dworcu kolei p. Alfons Baron.

Wczoraj przedpołudniem złożył p. radea Dworu przysięgę w ręce JE. Namiestnika Kazimierza hr. Badeniowego w prezydium Namiestnictwa, p-czem objął urzędowanie jako naczelny dyrektor poczt i telegrafów.

Przy tej sposobności przedstawili się p. Seferowiczowi służbową urzędnicę dyrekcji wszystkich pięciu departamentów. W imieniu urzędników powitał p. radcę Dworu jako przełożonego starszy radea p. Nawratil. P. Seferowicz odpowiedział na powitanie bardzo ciepłą przemową, w której zaznaczył, że pragnie dla wszystkich podwładnych być nie tylko przełożonym, ale także życzliwym przyjacielem.

Dzisiaj w południe przedstawiali się z osobna p. radcy Dworu, niektórzy naczelnicy poszczególnych departamentów.

— **Srebrny krzyż zasługi z koroną** udzielony Najwyższem postanowieniem z dnia 21 grudnia 1891 r. sierżantowi powiatowemu przy c. k. Starostwie w Mościskach, Michałowi Lebedyńskiemu, w uznaniu jego wieloletniej gorliwej pracy, został mu wręczony uroczystie dnia 24 b. m. przez p. Starostę w Mościskach w biurze starostwa, po nabożeństwie w łac. kościele parafialnym, w obecności zaproszonych na tę uroczystość reprezentantów władz rządowych i autonomicznych, duchowieństwa obu okrędków, obywatelstwa i naczelników gmin okolicznych.

— **Balem** Towarzystwa św. Salomei, zapowiedzianym na 14 lutego, zajmują się panie: hr. Stanisławowa Badeniowa i prezydentowa Mochnacka, a bilety sprzedają panie: Adamiakowa, Błażowska, Biernacka, Bażabanowa, Brajerowa, Dąbezańska, Dunkowa, Domaszewska, Andrzejowska, Gromanowa, Hofmokłowa, Jeleniowa, Marya Gostyńska, Pelagia Gostyńska, Librewska, Łobaczewska, Mikulowa, Moszyńska, Mendelsburg, Mikulińska, Niezabitowska, Pięta-kowa, Paparowa, Porceri, Puzynina, Sahankowa, Sklepińska, Stahlowa, Theodorowiczowa, Thotowa, Winnicka, Wiczowska, Wiczynska, tudzież panowie: Seweryn Augustynowicz, Ignacy Czemeryński, Leon hr. Dzieńduszewski, Tadeusz Moszyński, Michał Sozański, Romuald Szawłowski, Józef Strzyżowski, dr. Tadeusz Tarasiewicz, Juliusz Topolnicki, Jan Waygart.

— **Dr. Jan Dołycki,** adwokat krajowy, otwiera z dniem 1 lutego b. r. kancelaryę adwokacką w Brodach.

(§) **Reorganizacja** szkoły żeńskiej w Brodach. W załatwieniu petycji gminy miasta Brodów o przeistoczenie 7-klasowej szkoły żeńskiej w Brodach na 8-klasową szkołę wydziałową, polecił Sejm Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z Radą szkolną zbadał tę sprawę dokładnie.

Wydział krajowy po zbadaniu sprawy i przeprowadzeniu odnośnych rokowań z gminą, uwzględniając niepomyślny stan jej finansowy, postanowił przedstawić Sejmowi wniosek, aby w miejsce dotychczasowej 7-klasowej szkoły ludowej pospolitej żeńskiej w Brodach, utworzoną została w tem mieście z początkiem roku szkolnego 1892/3 4-klasowa szkoła wydziałowa żeńska, połączona z 4-klasową szkołą pospolitą, tudzież z kursami uzupełniającymi, mianowicie z kursem praktycznych robót kobiecych i kursem teoretycznym dla dorosłej młodzieży płci żeńskiej.

Koleje pruskie. Pruskie koleje państwowe wydają rocznie na swoje potrzeby 217,385 000 marek. Liczba urzędników etatowych wynosi 92.593 osób, czyli o 7701 posad więcej, aniżeli w roku zeszłym. Prezesi dyrekcji, zarządzający całym okręgiem kolejowym (jest ich na Prusy tylko 11), otrzynują po 10.500 m. Inspektorowie pobierają już po 3600 — 4800 m. Zawiadowcy stacyi pierwszej klasy, których na całe Prusy jest tylko 327, otrzynują po 3200 m. rocznie.

Targ zbożowy. *)

Dnia 30 stycznia 1892.

Lwów, pszenica 10 90 do 11-70, żyts 10— do 10-35, jęczmień 6 75 do 8—, owies 7 25 do 7-70, rzepak 13— do 13-50, groch 6-50 do 13—, wyka — do —, lnianka — do —, koniczyna czerwona 45— do 75—, biała — do —, szwedzka — do —.

Tarnopol, pszenica 10-80 do 11-50, żyto 9-80 do 10-20, jęczmień 6 60 do 7-75, owies 7— do 7-25, groch 6-25 do 13—, wyka — do —, rzepak 13— do 13 50, lnianka — do —, koniczyna czerwona 40 — do 73 —, biała — do —, szwedzka — do —.

Podwoleczyska, pszenica 10-50 do 11-25, żyto 9-50 do 10-25, jęczmień 6-75 do 8—, owies 6-81 do 7-25, groch 6— do 12-50, wyka — do —, rzepak 13— do 13-25, lnianka — do —, koniczyna czerwona 42— do 72—, biała — do —, szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 11— do 12—, żyto 10— do 10-50, jęczmień 7-50 do 8-10, owies 7-30 do 7-85, groch 7— do 13—, wyka — do —, rzepak 13 25 do 13-75, lnianka — do —, koniczyna czerwona 50— do 76—, biała — do —, szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.
Chmiel 50— do 65— zł. za 56 kilo loco Lwów, nominalnie.
Okowita gotowa za 10.000 litr. pr. loco Lwów 21— do 21-50 zł.
Usposobienie spokojne. Ruch handlowy ograniczony na lokalne potrzeby.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Wiadomość o zgonie Jej Król. Wysokości s. p. Księżny Ludwicy Bawarskiej, dośtożnej Matki Najj. Pani, wywołała w kraju naszemu głębokie współczucie. Z powodu tego bolesnego ciosu, jaki dotknął Najj. Monarchinię, Najj. Pana i cały Dom Najw. Wydział krajowy wystosował pismo, w którym w imieniu kraju naszego u stóp Najw. Tronu złożył wyrazy powszechnego a głębokiego współczucia.

Pismo to, za pośrednictwem JE. Pana Namiestnika, Kazimierza hr. Badeniego zostało niezwłocznie przesłane JE. Panu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Jak już donosiliśmy, zwłoki s. p. Księżnej Ludwicy przeniesione być miały wczoraj do Tegernsee i dziś rano złożone w grobowcu familijnym na wieczny spoczynek.

Dzisiaj, w bolesną rocznicę śmierci s. p. Cesarzowicy Rudolfa, odprawione zostały żałobne nabożeństwa w kościele nadwornym i kościele OO. Kapucynów w Wiedniu, oraz w kaplicy klasztornej w Mayerling.

Po Wiedniu obiegają w dniach ostatnich niepokojące pogłoski o stanie zdrowia przebywającego obecnie w Arco Najdoszojniejszego Arcyksięcia Albrechta. Otóż *Fremdenblatt*, na podstawie informacji, zasięgniętych z zupełnie wiarogodnego źródła, zapewnia, iż Jego Ces. Wysokość cieszy się najlepszym zdrowiem, a pomienione pogłoski są od początku do końca zupełnie bezzasadne.

Politische Correspondenz, wspominając o znanem nam z wczorajszej prywatnej depeszy doniesieniu dziennika *Reichswehr*, w sprawie jesiennych manewrów, zapewnia, po zasięgnięciu informacji ze strony kompetentnej, że doniesienie powyższe polega na dowolnej kombinacji, albowiem co do manewrów nie powzięto dotąd stanowczej uchwały.

Neue freie Presse donosi, że przedwczoraj odbyła się między prezesem gabinetu, hrabią Taaffem a dr. Plenerem konferencja, w której wziął także udział pan Minister hrabia Kuenburg. Mówią, że narada ta pozostawała w związku ze sprawą nomi-

nacyi pana Plenera na prezydenta najwyższej Izby obrachunkowej.

Nowe traktaty handlowe wejdą w życie nie o północy z niedzieli na poniedziałek, lecz w poniedziałek o tej godzinie w każdym z biur cłowych, o której ono odwarciem zostanie. Zatem towary, które przedtem dostały się do biura, bez względu na to, jak długo w biurze już leżą, ocłone będą według nowych traktatów.

Dzisiaj odbywają się na Węgrzech wybory 12 posłów a jutro, w niedzielę, nastąpi wybór 2 posłów.

Według prywatnych depesz, przy wczorajszym wyborze w Banffy-Hunyady przyszło do krwawych wybryków. Mianowicie gdy po skrutynium ogłoszono, że liberalny kandydat Szombory zwyciężył, tłum wtargnął do urzędu komisji wyborczej, podarto wszystkie akta i protokoły i znieważono czynnie przewodniczącego komisji. Ośmiu żandarmów, którzy zjawili się teraz w sali, wypchnięto na ulicę, gdzie tłum przyjął ich pogróżkami. Żandarmi dali ognia, przyczem 3 ludzi padło trupem, a 2 odniosło ciężkie rany. Tymczasem nadbiegł oddział wojska i położył kres zbiegowisku. Ponieważ wybór nie był jeszcze urzędowo ogłoszony, a protokoły zniszczono, przeto będzie musiał być rozpisany nowy wybór.

Cesarz Wilhelm mianował ks. Wilhelma Württemberskiego, byłego austriackiego komendanta kurpusu we Lwowie a następnie w Graeu, właścicielem pułku piechoty nr. 13.

W berlińskiej Izbie deputowanych oświadczył minister oświaty, Müller, iż rząd nie uważa Redemptorystów i Jezuitów za jeden i tenże sam zakon, dla tego zalecił radzie związkowej wniesienie do parlamentu rzeszy projektu, zezwalającego na powrót Redemptorystów do Niemiec.

Wedle *Pol. Corr.* nie postanowiono dotąd, czy wybór nowego generała OO. Jezuitów odbędzie się w Rzymie, czy w Feldkirch. Prawdopodobnie odbędzie się wybór w Rzymie, ale żadną miarą przed latem; nastąpi on może nawet dopiero w jesieni.

Do *Polit. Corresp.* donoszą z Rzymu: W politycznych sferach rzymskich mówią o bliskim powołaniu dep. Sonino-Sidney do gabinetu, jako ministra handlu i rolnictwa. Sonino-Sidney należy do wybitnych ekonomistów włoskich, nie mniej bardzo jest wytrawnym i zręcznym członkiem parlamentu. Sidney-Sonino dał się także poznać jako zdolny publicysta, a przed laty wydawał do spółki z baronem Franchetti jeden z najlepszych tygodników włoskich we Florencji.

W parlamencie belgijskim oświadczył p. Beernaert, prezes gabinetu, że obrady nad rewizją konstytucji rozpoczną się już niezawodnie we wtorek, w przyszłym tygodniu. W ciągu bieżącej sesji, jest to już trzeci termin, oznaczony dla obrad nad rewizją konstytucji.

Daily News żąda pod wrażeniem ostatniego zwycięstwa liberalnego w Rossendale, rozwiązania parlamentu. Żądanie to uzasadnia w artykule, w którym mówi: „Septemnatu nie wykonano nigdy w praktyce, z wyjątkiem chyba parlamentu, który uchwalił tak długi okres. Zwyczaj natomiast wprowadził na miejsce siedmiu, tylko sześć lat. Jeżeli Gladstone żąda w tej sprawie wyjaśnienia, to nie powinno mu być odmówione. Gdyby pierwszy lord skarbu chciał milczeć, to można znaleźć środki, aby mu usta otworzyć”. W roku 1880 wywarły przemówienia lorda Hartingtona na Beaconsfielda i sir Stafforda Northcote taki wpływ, że w najbliższym miesiącu nastąpiło rozwiązanie parlamentu.

Urzędowa *London Gazette* ogłasza pismo królowej Wiktorji do ministra spraw wewnętrznych, w którym daje ona wyraz uczuciom wdzięczności za wszystkie dowody przywiązania i współczucia, jakie jej składowali poddani państwa w tych dniach strasznej boleści i żałoby. Śmierć ukochanego jej wnuka, będącego w kwiecie wieku, utrudnia rodzicom narzeczonej i babce poddanie się niezbadanym wyrokom Opatrzności. Gorące współczucie ośładza nieszczęście. Królowa pragnie we własnym i całej rodziny imieniu, wszystkim podziękować publicznie. Pismo kończy się następującym ustępem:

„Los dotknął mnie srogo w ostatnich latach trzydziestu; również ciężkie i wielkie były prace, troski i odpowiedzialność. Proszę Boga, aby i dalej używał mi zdrowia i siły, bym mogła dopóki długo żyję działać dla dobra i szczęścia ukochanej ojczyzny!”

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 30 stycznia. (Tel. pryw.) Antoni Kłobukowski, redaktor *Czasu* umarł wczoraj wieczór.

Wiedeń, 30 stycznia. Chrzesz nowonarodzonej Arcyksiężniczki odbędzie się dnia 2 lutego w południe.

Wiedeń, 30 stycznia. Po śp. Księżnej Ludwicy Bawarskiej zarządzoną została, od 30 stycznia, ośmiotygodniowa żałoba dworska, mianowicie: na pierwszy okres pięcioletniotygodniowy, ciężka, na dalszy trzytygodniowy, lżejsza.

Wiedeń, 30 stycznia. Z powodu rocznicy śmierci Następcy Tronu s. p. Arcyksięcia Rudolfa, polecił cesarz Niemiec przez członka ambasady niemieckiej złożyć wieńiec na trumnie, z napisem: „Wiernemu przyjacielowi, cesarz Wilhelm”.

Wiedeń, 30 stycznia. *Wiener Zeitung* ogłasza rozporządzenie ministerjalne, przyzwalające na ponowny wywóz galicyjskiej trzody chlewnej do Węgier i przez granice państwa.

Wiedeń, 30 stycznia. Wczoraj po południu nastąpiło podpisanie przez hrabiego Kalnoky'ego, oraz posła hiszpańskiego konwencyi względem przedłużenia traktatu handlowego z r. 1880 do końca czerwca r. b.

Wiedeń, 30 stycznia. (Tel. pryw.) Prezes Koła polskiego Jaworski, oraz posłowie Lewakowski i Cieński, złożyli w parlamencie wniosek, według którego sędziowie przysięgli w procesach karnych mogą na żądanie otrzymać dyety, jako odszkodowanie straty w zarobku, lub też jako zwrot wyższych wydatków pobytu w miejscu toczącego się procesu.

Wiedeń, 30 stycznia. (Telegram pr.) Dzisiaj wieczorem zbiorą się na naradę wybitniejsi deputowani niemieccy z Czech. Dla wzięcia udziału w tych naradach przybył tu wczoraj z Pragi dr. Schmaykal.

Dziś odbędzie się posiedzenie rady nadzorczej kolei Karola Ludwika, na którym zostanie złożone sprawozdanie o dotychczasowym wykonaniu upaństwowienia tejże kolei, względnie oddania wszystkich linii i majątku Towarzystwa w zarząd skarbowy. Dalej będą sporządzone na tem posiedzeniu dokumenta, potrzebne dla hipotecznego przeniesienia własności. Po wykonaniu tej procedury nastąpi zgłoszenie likwidacyi Towarzystwa.

Wiedeń, 30 stycznia. (T. pr.) Tutejszy *Jockeyclub* odbył wczoraj generalne posiedzenie. Sprawozdanie podnosi, że dochody z wyscigów kwietniowych nie pokryły wydatków; niedobór wynosi 37.000 zł. i pokryty będzie z funduszu rezerwowego na r. 1892. Ustanowiono 31 dni wyścigów. Nagrody w Wiedniu wynosić będą 525.100 zł., w tej sumie znajduje się bieg „Derby” z sumą 50.000 zł. Fundusz wyscigowy, skutkiem nadzwyczajnych przychodów, zmniejszył się tylko o 6.364 zł.; fundusz rezerwowi podwyższył się o 21.589 zł. Również podwyższył się fundusz wsparcia. Zgromadzenie, przyjąwszy to sprawozdanie do wiadomości wyprawiło owacę z okazji 25-letniego istnienia klubu, hr. Mikołajowi Esterhazy'emu, założycielowi tegoż.

Wiedeń, 30 stycznia. W dalszym przebiegu wczorajszego posiedzenia Izby deputowanych, mianowicie w rozprawie szczegółowej nad reformą studyów prawniczych, oświadczył P. Minister oświaty, że co do studyów uniwersyteckich pozostaną zresztą i nadal obowiązującymi dotychczasowe przepisy. Wśród rozpraw nad paragrafem 4 ustawy przerwano posiedzenie.

Po otwarciu rozpraw na nowo, Prezydent Izby na zapytanie dep. Kaizla oznajmił, że wniosek dep. Pacaka w sprawie uregulowania prawa swojszczyzny, postawi na porządku dziennym jednego z posiedzeń Izby w przyszłym tygodniu.

Wiedeń, 30 stycznia. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych, w dalszym ciągu rozpraw szczegółowej nad reformą studyów prawniczych, dep. Kraus zbił szczegółniej zapatrywania Herolda, jakoby o historii prawa austriackiego nie mogło być mowy, również jak projekt tegoż deputowanego, urządzenia katedry slawistyki, która, zdaniem mowy, byłaby punktem środkowym propagandy panslawistycznej.

Wiedeń, 30 stycznia. Małżonkowie Schneiderowie skazani zostali na karę śmierci przez powieszenie, która ma być wykonaną najpierw na Rozalii Schneiderowej, a następnie na Schneiderze.

Pesz, 30 stycznia. Dotychczas wiadomy jest wybór 353 członków Izby, z których 204 należy do stronnictwa liberalnego, 57 do narodowo-liberalnej partji, 73 do stronnictwa niezawisłości, 18 Ugronistów, 8 bezpar-

cyjnych. W Banfyhunyady partja niezawisłości unicestwiła akt wyboru w sposób gwałtowny, przyczem przyszło do porania wielu obecnych przy wyborze. Żandarmerya musiała użyć broni; trzy osoby zabite, jedna zraniona.

Budapeszt, 30 stycznia. Do dziś wiadomy jest wynik 366 wyborów. Wyszło z urny 212 liberalnych, którzy stracili dotąd 15 mandatów.

Tryest, 30 stycznia. (Telegram pryw.) Z Genuy donoszą tu o bardzo groźnych zaburzeniach w więzieniu w Oneglii. Więźniowie, w liczbie około 500, napadli na strażę i zmusili je do uciezki. Żarekwirowane wojsko dało ognia do więźniów i położyło kilku z nich trupem, a 15 raniło.

Berlin, 30 stycznia. Parlament przyjął ustawę o składach transitowych, oraz ustawę o zastosowaniu odpowiadających traktatom taryf cłowych dla państw, które nie należą do najbardziej uwzględnionych. Projekt ustawy względem austriackich talarów związkowych, przekazał komitet do rozpatrzenia.

Berlin, 30 stycznia. W sejmie pruskim, w dalszym ciągu rozprawy nad ustawą szkolną oświadczył kanclerz Caprivi, iż rząd jeszcze wyraźniej to okaże, że można płynąć i przeciw prądowi, jeżeli dotychczasowa agitacja prowadzona będzie dalej. Rząd posiada tyle męstwa, ażeby sprowadzić rozdział w obozie narodowo-liberalnym, który nie wahał się rozpocząć z nim walki. Caprivi przestrzegał przed „agitacją, która w ciężkich czasach podwójnie jest niebezpieczną.” (*Zywe oklaski z prawicy; sykania z lewicy. Ministrowie opuszczają salę.*)

Po oświadczeniu, złożonem przez ministra wyznał, iż jedynym celem przedłożenia jest utworzenie drogi duchowi chrześcijańskiemu, odroczone rozprawę do dnia następnego.

Bruksela, 30 stycznia. Izba deputowanych przyjęła projekt ustawy, upoważniającej rząd do prowizorycznego uregulowania stosunków handlowych z państwami, których traktaty handlowe upływają wkrótce.

Rzym, 30 stycznia. Senat przyjął 104 głosami przeciw 5 głosom traktaty handlowe z Austro-Węgrami i Niemcami, oraz uchwalił 105 głosami przeciw 5 głosom przedłużenie takiego traktatu z Hiszpanią.

Rzym, 30 stycznia. (Telegram pryw.) W kołach watykańskich występują bardzo stanowczo przeciw rozumowaniu, jakoby nominacja ks. kardynała Ledóchowskiego na prefekta *Propagandy* nastąpiła za wpływami Francji, której ks. kardynał ma być gorącym zwolennikiem. Ks. Ledóchowski został powołany na ważne to stanowisko wyłącznie dla tego, iż Papiież uznał go za najodpowiedniejszą z pośród św. Kollegium osobistość.

Sofia, 30 stycznia. Stan zdrowia Stambułowa jest taki, że z dniem dzisiejszym zaprzestano wydawać biuletyny.

Sofia, 30 stycznia. (Tel. pryw.) Chociaż nie zdołano dotychczas wydobyć kuli, lekarze są zdania, że Stambułowowi nie grozi żadne niebezpieczeństwo, i że już za dni kilka będzie mógł wstać z łóżka. W obec pogłosek, iż na Stambułowie dokonano zamachu, zwracają uwagę w kołach rządowych na to, iż nie byłoby najmniejszego powodu ukrywać zamachu, gdyż owszem zamach taki mógłby tylko poprzeć przedsięwziętą przeciw Serbii akcyę co do wydalenia ztamtąd wychodźców bułgarskich.

Petersburg, 30 stycznia. Zwłoki wielkiego księcia Konstantego Mikołajewicza, przewieziono wczoraj w południe do twierdzy Petropawłowskiej. Za trumną szedł car z małżonką, w towarzystwie królewicza następcy tronu szwedzkiego, oraz wielkich książąt i księżnych.

Petersburg, 30 stycznia. (Tel. pryw.) Z wielu stron caratu donoszą o niesłychanie ciężkich mrozach, co utrudnia niezmiernie przewożenie zboża do okolic, dotkniętych głodem. Skutkiem mrozów padło mnóstwo bydła. W wielu miastach miano zamknąć szkoły.

Wiedeń, 30 stycznia 1891 r., godz. 1 minut 40. Akcyę kredytowe 309-25, Alp Tow. górnicze 66—, Węgierskie akcyę kredytowe 344—, Akcyę anglo-austriackie 162-25, Akcyę banku Union 239—, Akcyę kolei Karola Ludwika 212-25, Akcyę kolei Północnej 287-50, Akcyę kolei Południowej 92-75, Losy tureckie 33-35, Akcyę kolei państwowej 296-50, Akcyę kolei Lwowsko-Czeronowieckiej 238-50, Akcyę kolei węgierskiej Północno-wschodniej 198-50, Wiedeńskie losy komunalne 151-50, Akcyę tytoniowe 163-50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104-75, Akcyę kolei Elbetal 238-50, Akcyę banku dla krajów koronnych 212-30, 4-pre. węgierska renta złota 108 20, Akcyę banku związkowego 115—, Rubel papierowy 1-15—, Węgierska renta papierowa 102-95. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowleeki.

Nadesłane.

W żadnym gospodarstwie nie powinno brakować kieliszek starej zdrowej żytniej 8-letniej wódki, której nabyć można w handlu Karola Bałabana we Lwowie litrową butelkę za 90 ct.

Pociągi kolejowe

według czasu t. zw. środkowoeuropejskiego od 1. października 1891.

Odechodzą ze Lwowa:

W kierunku do Stryja:

5.50 rano. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

10.14 przed południem. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy i Stanisławowa.

7.48 wieczór. Pociąg osobowy do Stryja Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Chyrowa, Suchy, Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku do Czerniowiec:

4.48 rano. Pociąg osobowy do Stanisławowa, i Kołomyi.

8.40 przed południem. Pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna.

3.54 po południu. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu.

9.48 wieczór. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Suczawy, i Husiatyna.

W kierunku do Bełzca:

8.49 przed południem. Pociąg mieszany do Bełzca i Sokala.

5.40 wieczór. Pociąg mieszany do rawy ruskiej.

Przychodzą do Lwowa:

Szlakiem od Stryja:

8.31 rano. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego i Stryja.

3.10 po południu. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

11.12 w nocy. Pociąg osobowy z Nowego Sącza, Chyrowa Husiatyna, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego i Stryja.

Szlakiem od Czerniowiec:

6.17 rano. Pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa.

1. 22 po południu. Pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.

7.23 wieczór. Pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.

11.22 w nocy. Pociąg osobowy z Kołomyi Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku od Bełzca:

7.50 rano. Pociąg mieszany z Rawy ruskiej 3.46 po południu. Pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca.

Gdy zegar czasu środkowoeuropejskiego wskaże godzinę 12 to, w Czerniowcach 12.45, we Lwowie 12.35, w Podwołoczyskach 12.44, w Budapeszcie 2.16, w Suczawie 12.44, we Wiedniu 12.06, w Pradze 11.58 zegar wskazuje. P. akatów rozkładu jazdy na szlakiach kolei państwowych w Galicyi nabyć można na każdej stacji po cenie 6 centów. Książeczki w formie kieszonkowym po 5 ct. za sztukę.

Pociągi kolejowe

(podług zegaru lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 min. 15 wieczór pociąg mieszany — o godz. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mieszany; — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mieszany; — o godz. 2 m. 20

południu pociąg pospieszny; — o godz. 7. m. 30. wieczór pociąg osobowy.

Odechodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godzinie 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 11 m. 5 w nocy pociąg mieszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.

Wystawy i Muzea.

Muzeum przemysłowe w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od g. 3—6 po południu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dni 20 ct. W niedzielę otwarte od g. 10—1 przed połudn. wstęp wolny.

Nieustająca wystawa sztuk pięknych, plac św. Ducha L. 10, I. piętro, otwarta codziennie od g. 10—4 po południu. Wstęp w dni powszednie 30 ct., w niedziele i święta 15 ct.

Muzeum Zakładu narodowego im. Ossolińskich od godziny 10—1 przed i od 3—5 po południu we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

Biblioteka uniwersytecka codziennie z wyjątkiem dni ferjalnych.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 30 stycznia 1892.

Table with columns for 'płaca żądaj' and 'waluta austr.' listing various financial items like 'Akcyje za sztukę', 'Listy zast.', 'Listy dłużne', 'Obligacje', 'Monety', and 'Losy miasta Krakowa'.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28 stycznia 1892.

Table with columns for 'płaca żądaj' and 'płaca' listing various financial items like 'Dług państwa', 'Obligacje indom.', 'Akcyje', and 'Losy'.

Table with columns for 'płaca żądaj' and 'płaca' listing 'Tow. kol. żel. państw.' and 'I. kol. węg. gal.'.

4. Listy zastawne losowane.

Table listing various 'Listy zastawne losowane' with columns for 'płaca żądaj' and 'płaca'.

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Table listing 'Obligacje z prawem pierwszeństwa' with columns for 'płaca żądaj' and 'płaca'.

6. Losy.

Table listing 'Losy' with columns for 'płaca żądaj' and 'płaca'.

Table with columns for 'płaca żądaj' and 'płaca' listing 'Losy miasta Krakowa' and 'Pożyczka miasta Lublany'.

Table with columns for 'płaca żądaj' and 'płaca' listing 'Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa' and 'Salma po 40 zł. m. k.'.

7. Weksle (za 3 miesiące).

Table listing 'Weksle' with columns for 'płaca żądaj' and 'płaca'.

Kurs złota.

Table listing 'Kurs złota' with columns for 'płaca żądaj' and 'płaca'.

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table listing various financial items with columns for 'płaca żądaj' and 'płaca'.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 6348 (511 3-3) Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włość. w likwidacji we Lwowie w kwocie 16 rat po 5 zł. 89 ct. wa. zpn. zostanie realność pod lk. 125 w Straszewicach spadkobierców sp. Jurka Pastucha własna dnia 10 lutego 1892 i dnia 9 marca 1892 o godz. 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 250 zł. aw., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedana.

L. 8353 (486 3-3) W dniu 15 lutego i w dniu 7 marca 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności w hl. 98 w Łnkowicy Abrahama Leiblera własnej na pierwszym terminie tylko wyżej, a na drugim terminie także niżej ceny szacunkowej wynoszącej 1381 zł. 50 ct. Wadyum 139 zł.

Kuratorem wierzycieli hipot. z miejsca pobytu niewiadomych jest adw. dr. Młodzik w Limanowy. Warnki licytacyjne do przejrzania w registraturze. C. k. Sąd powiatowy. Limanowa, 8 października 1891.

L. 7480 (490 3-3) W c. k. sądzie powiatowym w Żurawnie odbędzie się o godz. 10 przed południem dnia 25 lutego 1892 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 31 marca 1892 i poniżej takowej licytacja jednej ósmej niewydzielonej części realności objętej wyk. hip. 55 ks. gr. gm. katastr. Manasterzec, Sawki, Soroka własnej na rzecz Herscha Reinharza o zapłaceniu 21 zł. wa. zpn. Cena wywołania 94 zł. 69 ct. aw. Wadyum 9 zł. 50 ct. Reszta warunków przejrzeć można w tus. registraturze. Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowionym jest kurator p. Manswet Janiszewski w Żurawnie. C. k. Sąd powiatowy. Żurawno, dnia 25 lutego 1891.

L. 5159 (487 3-3) W celu zaspokojenia pretensyj wspólnej kasy sierocińskiej w kwocie 100 zł. z przynal. odbędzie się w sądzie tut. dnia 26 lutego i dnia 31 marca 1892 zawsze o godz.

10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Białymkamieniu położonej, według wyk. hip. l. 14 ks. gr. gm. katastr. Białymkamień część I. dłużnika Mechla Leiby dwóch imion Barera własnej. Poręczne wynosi 10 prc. ceny wywołania w kwocie 113 zł. 80 ct. aw. Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipot. prze rzeć można w registraturze. C. k. Sąd powiatowy. Olesko, dnia 19 lipca 1891.

L. 3998 (484 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże odbędzie się dnia 29 lutego i 29 marca 1892 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż posiadłości wyk. hip. l. 66 gminy Iskań i posiadłości wyk. hip. l. 61 gminy Ruskawies objętych Gerschona Hoffnera własnych celem zaspokojenia wierzytelności firmy Umrath i spółka w kwocie 109 zł. aw. zpn. Cena wywołania posiadłości w Iskani 647 zł. 16 ct. aw. posiadłości w Ruskiejwsi 367 zł. 20 ct. aw. Wadyum 102 zł. aw. Kurator niewiadomych wierzycieli p. Artur Pędracki c. k. notaryusz w Dubiecku. Reszta warunków sprzedaży można przeglądać w tut. sądzie registraturze. C. k. Sąd powiatowy. Dubiecko, dnia 28 września 1891.

L. 7639 (468 3-3) C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia należących się galic. Zakładowi kredytowemu ziemskiemu we Lwowie w likwidacji od Józefa Leiby Kupfernasser zalegających sześciu rat pożycz. po 50 zł. zpn. przedsięwzięta zostanie przymusowa jawna sprzedaż w drodze licytacji realności objętej wyk. hip. l. 1024 ks. gr. dla gm. miasta Złoczowa w dwóch terminach a to dnia 1 marca 1892 i dnia 4 kwietnia 1892 zawsze o godz. 10 przed południem w tus. zabudowaniu. Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przyjąta przy udzielaniu pożyczki w kwocie 3500 zł. Wadyum zaś kwota 350 zł. Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpić może tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej na drugim terminie zaś także niżej ceny wywołania jednak nie niżej 1/3 części z ceny wywołania. Reszta warunków licytacyjnych wyciąg hipot. i akt opisanie przynależności tej realności przejrzeć można w tus. registraturze. Dla niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli którzyby po dniu 22 lutego 1891 do hipoteki weszli i tych, którzyby z jakichkolwiek powodów uchwała pozwalająca licytację doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora dr. Kołaczkowskiemu adw. w Złoczowie. Złoczów, dnia 5 grudnia 1891.

Frucht-Verkauf.

Am 16 Februar 1892 um 10 Uhr Vormittags wird bei der Direktion des k. k. Staatsgutes in Radautz wegen Verkauf der nachstehenden aus der 1891-er Fechsung herrührenden und in den nachbenannten Schuttböden eingelagerten Körnerfrüchte eine schriftliche Offertverhandlung abgehalten werden, deren Ergebnis der Genehmigung des hohen k. k. Ackerbau-Ministeriums vorbehalten bleibt, als:

| Depositorium | | Winter | Sommer | Mais aus | Duchschnitts Gewicht pr. 1 kl. | |
|--------------|-------|--------|--------|----------|--------------------------------------|-------|
| Schuttböden | Etage | Weizen | | 1890 | | |
| in | Nr. | q. | | | | |
| Radautz | I. | II. | — | — | 370 | 80—81 |
| | I. | III. | 425 | — | — | 76 |
| | II. | I. | — | — | 417 | 80—81 |
| | II. | II. | — | 95 | — | 75 |
| Fratautz | I. | — | 610 | — | — | 76—77 |
| | II. | — | — | — | 200 | 80 |
| Woytinell | I. | — | — | — | 153 | 80 |
| | II. | — | 800 | — | — | 76—77 |
| Summa | | | 1835 | 95 | 1140 | — |

Anbote auf die gesammten zum Verkaufe ausgeschriebenen Frucht mengen, oder auch abgesondert auf jede einzelne Fruchtgattung, wobei erstere Offerenten sich zu verpflichten haben, im Falle ihnen nicht die gesammten Verkaufsfrüchte hoher Orts bestätigt werden sollten auch nur die eine oder andere Fruchtgattung, beziehentlich mehrere Fruchtgattungen, ja nach der hochortigen Genehmigung zu übernehmen, wollen zur obangesezten Zeit hieramts mit dem ausdrücklichen Beisatz überreicht werden, dass Offerent sein Anbot ohne Unterschied und Garantie der Qualität der ab den genannten Depositorien zu verkaufenden Fruchtgattungen stellt.

Jedes Offert muss mit einer zu überschreibenden 50 kr. Stempelmarke versehen sein, der Anbot für einen metrischen Zentner der betreffenden Fruchtgattung und den hiernach entfallenden ganzen Kaufbetrag in Ziffern und Buchstaben angesetzt, nebst dem 10 procentigen Vadium von letzteren mit der Erklärung enthalten, das dem Offerenten die Verhandlungsbedingungen bekannt sind, denen er sich unbedingt unterzieht.

Diejenigen Offerte, welche nicht nach obiger Angabe ausgestellt sind, oder aber das angeforderte 10 procentige Vadium nicht ganz enthalten, bleiben unberücksichtigt.

Mit der Verfrachtung der erkauften Früchte kann der Ersteher nach geleisteter Einzahlung sofort beginnen, muss jedoch bei Vermeidung des Vertragsbruches den Kaufbetrag längstens bis Ende Mai 1892 vollständig einbezahlt und die gesammten Früchte zuverlässig bis Ende Mai 1892 abgenommen haben.

Die Offertverhandlungsbedingungen und die zu verkaufenden Früchte können, erstere in der Direktionskanzlei, letztere in den oben genannten Depositorien eingesehen werden.

K. k. Staats-Gestüts-Direction.

Radautz, am 18 Jänner 1892.

L. 15728 (505 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się Markusowi Werfel od Tomka Mularczuka sumy 30 zł. rozpisana została przymusowa sprzedaż publiczna realności pod Nr. 239 w Ossowcach położonej, wykazem hipotecznym 395 księgi gruntowej gminy Ossowce objętej, według poz. 1 karty B. tego wykazu własność dłużnika Tomka Mularczuka stanowiącej.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa terminy, pierwszy na dzień 5 lutego 1892, drugi na dzień 11 marca 1892, zawsze w sądzie o godz. 10 rano.

Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacji będącej, nie będzie mogła być użytkana, sprzedana zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu, także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa stanowiąca razem cenę wywołania, wynosi kwotę 1050 zł. Wadium przed przystąpieniem do licytacji złożyć się mające wynosi 105 zł.

Blizsze warunki przejrzyć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 11 kwietnia 1890 prawo zastawu na realność przedmiotem licytacji będącą nabyli, jakoteż i tych wierzycieli, którzyby uchwalili z rozpisaniem licytacji albo też następująca ją uchwalili w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiegokolwiek przyczyny wcale lub w należytych czasie nie została doręczona, zawiadamia się o rozpisaniu licytacji edyktem niniejszym, tudzież o rak ustanowione go kuratora pana adwokata dr. Hubricha w Buczaczu.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 10 października 1891.

L. 11833 (509 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Rawie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 117 zł. 16 ct. zp. odbędzie się na rzecz Józefa Marza w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 372 gminy kat. Rzyckiej objętej dłużnika Jana Łozińskiego własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 29 lutego 1892 i 28 marca 1892, każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim zaś terminie także niżej tej ceny, jednakże nie niżej 2/3 części takowej nastąpi.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków

licytacyjnych przejrzyć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bernfeld w Rawie. Cena wywołania 290 zł. Wadium wynosi 29 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Rawa, dnia 20 grudnia 1891.

L. 14049 (457 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Peczenizynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 42 zł. 53 ct. aw. zp. odbędzie się na rzecz Hersza Krauthamera w tut. sądzie powiatowym sprzedaż 55/100 części realności wyk. hip. l. 168 gm. Jabłonów objętej dłużnika Nuty Mühlbauera własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 29 lutego i 20 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipot. i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Henryk Scheib w Peczenizynie. Wadium wynosi 39 zł. aw.

Peczenizyn, 30 grudnia 1891.

L. 9890 (488 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Peczenizynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 28 zł. 45 ct. zp. odbędzie się na rzecz spadkobierców Simona Krauthamera w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 722 gm. kat. Peczenizyn objętej dłużnika Iwana Pawluka własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 29 lutego i 20 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipot. i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz p. Henryk Scheib w Peczenizynie. Peczenizyn, 30 grudnia 1891.

L. 5469 (506 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże odbędzie się dnia 1 marca 1892 i 31 marca 1892 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż należącej do dłużnika Wojciecha Bińko 1/3 części realności w gminie Nienadowa pod lk. 131 położonej wyk. hip. l. 378 tej gminy objętej celem zaspokojenia wierzytelności fabryki maszyn rolniczych Wilhelma Vitousek i Jerzego Calabek w Prerau w kwocie 32 zł. wa. zp.

Cena wywołania 423 zł. 33 ct. aw.

Wadium 42 zł. 34 ct. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. ustanowiony p. Artur Pędracki c. k. notaryusz w Dubiecku.

Wyciąg hipot. i protokół oszacowania i warunki licytacyjne można przegladnąć w tut. sad. registraturze.

Dubiecko, dnia 30 grudnia 1891.

L. 6655 (446 2-3)

Celem egzekucyjnego zaspokojenia pretensyi galic. Zakładu kredyt. ziem. w likwidacyi we Lwowie pto 250 zł. zp. przeprowadzi c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie w zabudowaniu sądownym egzekucyjną licytację gospodarstwa włosość. objętego wyk. hip. l. 70 dla gm. Lichwin sp. Mdcieja Kozika własnego zp. w dwóch terminach 2 marca 1892 i dnia 20 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 z rana.

Cena wywołania 500 zł.

Wadium 50 zł. aw.

Na pierwszym terminie gospodarstwo to sprzedane zostanie tylko za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej ceny.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych i niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został Tomasz Rak z Lichwina.

Resztę warunków wyciąg hipot. protokół opisanego przynależności przejrzyć można w registraturze sądowej.

Tuchów, dnia 3 stycznia 1892.

L. 9259 (432 2-3)

W dniu 3 marca i w dniu 7 kwietnia 1892 o godz. 10 z rana odbywać się będzie w tut. sądzie w biurze Nr. 21 egzekucyjna sprzedaż połowy realności Stanisława Matyszewskiego w Kołaczycach objętej whl. 8 i 359 na 355 zł. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Wolfa w kwocie 350 zł. zp.

Cena wywołania połowy posiadłości lwh. 8 stanowić będzie jej cena szacunkowa w kwocie 350 zł., zaś połowy realności lwh. 359 jej cena szacunkowa w kwocie 5 zł.

Wadium 35 zł. 50 ct. wa.

Kurator niewiadomych wierzycieli p. dr. Chwałbóg adw. w Jasle.

Akt oszacowania, wyciąg hipot. i warunki licytacyjne przejrzyć można w registraturze sądowej.

Z c. k. Sądu powiat. del.-miej.

Jasło, 27 listopada 1891.

L. 8845 (398 2-3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 2 marca 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 7 kwietnia 1892 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 152 według wyk. hip. 230 Nuty Somerstein własnej na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Trembowli pto 500 zł. zp.

Cena wywołania 1500 zł.

Wadium 150 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipoteczn. ustanawia się kuratorem p. Konstantego Widawskiego w Budzanowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 16 listopada 1891.

L. 16223 (503 2-3)

C. k. Sąd powiatowy mdlg. w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 150 zł. aw. zp. na rzecz powiat. Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku odbędzie się dnia 26 lutego 1892 i 24 marca 1892 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 25 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Jędrzeja Hrynina w Mrzygłodzie położonej.

Cena wywołania 824 zł.

Wadium 82 zł. 40 ct. aw.

Blizsze warunki przejrzyć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 10 września 1891 prawa zastawu uzyskali, lub tych którzyby uchwalili niniejsza lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratorem p. adwokata dr. Flakowicza.

Z c. k. Sądu powiatowego m. dlg.

Sanok, dnia 17 listopada 1891.

L. 28716 (434 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Maryanny Jarosówny w kwocie 101 zł. 50 ct. z nalezytościami dodatkowymi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna połowy realności lwh. 1 gminy Łowczówek objętej, należącej do Maryanny Armatysowej.

Sprzedaz odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach a to: dnia 4 marca i 1 kwietnia 1892 r. każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 251 zł. 50 ct. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakakolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadium przy licytacyi złożyć się mające wynosi 21 zł.

Resztę warunków wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzyć można w registraturze sądu.

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg.

Tarnów, 7 grudnia 1891.

L. 6589 (404 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Jezupolu położonej, wedle wh. 112 teje gminy dłużników Mojżesza i Racheli Weissbachów, własnej, na zaspokojenie pretensyi Herscha Nemetha w kwotach 50 zł. i 50 zł. dnia 1 marca i 1 kwietnia 1892 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 150 zł. aw. na drugim zaś i poniżej takowej.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzyć.

Dla wierzycieli, którzyby uchwalili licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 29 lipca 1891 do tabuli weszli jest kuratorem p. dr. Przesmycki w Haliczu.

C. k. Sąd powiatowy.

Halicz, dnia 18 sierpnia 1891.

L. 41005 (493 3-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej Ludwika Dreżepolskiego przeciw Mikołajowi Glińskiemu pto 400 zł. aw. zp. odbędzie się w dniach 25 lutego i 17 marca 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem w sali rozpraw tut. sądu przymusowa sprzedaż sumy 2338 zł. 61 ct. aw. epn., z mocy deklaracyi Kazimierza Glińskiego de dato 26 października 1887 w stanie biernym realności lk. 166 M. we Lwowie położonej, wedle wyk. hip. l. 143 M. ks. gr. gm. miasta Lwowa karty C. poz. 12 na rzecz Mikołaja Glińskiego z klauzulą §. 822 u. c. zaprenotowanej, że cenę wywołania stanowi nominalna wartość sumy to jest 2338 zł. 61 ct. aw., że sprzedaż na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim terminie i poniżej takowej nastąpi, że wadium wynosi 234 zł. w gotówce lub w książeczkach gal. kasy oszczędności, że dalsze warunki licytacji tudzież wyciąg hipot. mogą być przejrzone w tus. registraturze, wreszcie, że dla wierzycieli hipot., którzyby po dniu 1 września 1891 prawa na sumie licytowanej nabyli, lub którzyby uchwały sądowe w tej sprawie z jakiegobądź powodu nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem adw. dr. Starczewskiego z substytucją adw. dr. Święcickiego.

We Lwowie, dnia 11 stycznia 1892.

L. 7937 (524 1-3)

W dniach 5 lutego i 11 marca 1892 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Anny Protzner w kwocie 150 zł. aw. publiczna licytacja realności pod nk. 298 whl. 298 objętej w Lipniku położonej Jana i Joanny Hess własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1500 zł. aw.

Wadium 150 zł.

Resztę warunków przejrzyć można w tutejszym sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy p. dr. Samuel Reich.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 22 października 1891.

L. 5077 (522 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie pretensyi Leopolda Rajewicza w sumie 100 zł. zp. odbędzie się w gmachu tegoż sądu egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności pod lhw. 12 w Binarowy położona, stanowiąca ciało hipoteczne Franciszka Queissa własnej w dniach 29 lutego 1892 i 4 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowi szacunek sprzedanej się mającej realności w sumie 7260 zł.

Wadium wynosi 726 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze pomienionego sądu.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. Gabriela Orzakiewicza c. k. notaryusza w Bieczu.

C. k. Sąd powiatowy.

Biecz, dnia 7 października 1891.

L. 10516 (430 2—3)
Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tutejszym sądzie obwodowym w biurze nr. 28 odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 21/96 części realności pod lk. 191 w Rzeszowie lwh. 166 gm. Rzeszów objętej na pokrycie wierzytelności Szymona i Biny Amsterów w kwocie 70 zł. zpn. w dniach 4 marca 1892 i 8 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 rano.
Wadyum 29 zł. 9 ct.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w sądzie.
Rzeszów, 24 grudnia 1891.

L. 90 (526 1—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 26 lutego 1892 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 18 marca 1892 nawet poniżej takowej, licytacja realności według wyk. hip. l. 46 ks. gr. gm. Kłodzianko Mikołaja Diobajłasnej, na rzecz Kumy Schöthalapto 220 zł. wa. zpn.
Cena wywołania 1610 zł. wa.
Wadyum 161 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tus. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Kulików, dnia 16 lutego 1891.

Kuratele.

L. 2574 (485 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu ogłasza, że Józefa Solarczyka z Wróblówki uznano za umysłowo chorego i że dla tegoż ustanowiono kuratora Aleksandra Bobka gospodarza z Wróblówki.
C. k. Sąd powiatowy.
Czarny Dunajec, 16 października 1891.

Konkursa.

(496 3—3)
Wydział powiatowy Bocheński rozpisuje niniejszym konkurs na posadę inżyniera powiatowego z roczną płacą 1000 zł. dodatkiem aktywalem 20 proc. stałej płacy, prawem do trzech kwinkwieniów po 10 proc. stałej płacy, dyetami za objazdy i prawem do emerytury.

Kandydaci wykazać mają:
1) nieprzekroczony 40 rok życia
2) dowody ukończonych studiów technicznych na Wydziale inżynierskim ewentualnie egzamina państwowe i autoryzującą na inżyniera dróg i mostów.
3) dowody odbytej najmniej trzechletniej praktyki przy budowie dróg i mostów.
Podania należy udokumentowane wnieść należy do Wydziału powiatowego w Bochni.

Konkurs biegnie do 1 marca 1892.
Wydział powiatowy Bocheński.
Bochnia, dnia 22 stycznia 1892.
Sekretarz Prezes
Andrzej Łopacki. Zdzisław Włodek.

Wydział Rady powiatowej Bocheńskiej rozpisuje niniejszym konkurs na posadę sekretarza powiatowego z roczną płacą 1000 zł., dodatkiem aktywalem 20 proc. stałej płacy i z prawem do emerytury.

Kandydaci wykazać mają:
1) nieprzekroczony 40 rok życia
2) dowód ukończenia studiów prawnych i świadectwa trzech egzaminów państwowych, lub też stopień doktora praw, nareszcie świadectwo złożonego egzaminu administracyjnego.
3) dowody odbytej najmniej trzechletniej konceptowej praktyki przy rządowej władzy politycznej, lub przy Wydziale krajowym, albo też w Radach powiatowych, albo w Magistratach we Lwowie, lub w Krakowie albo też w c. k. sądach.

Podania należy udokumentowane wnieść należy przez przełożoną władzę do Wydziału powiatowego w Bochni.
Konkurs biegnie do 1 marca 1892.
Wydział powiatowy Bocheński.
Bochnia, dnia 22 stycznia 1892.
Sekretarz Prezes
Andrzej Łopacki. Zdzisław Włodek.

L. 12 (489 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Turce poszukuje rutynowanego dietaryusza.
Płaca do 25 zł.
Świadectwa w oryginale lub uwierzytelnione wymagane.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Turka, dnia 24 stycznia 1892.

L. 99 (515 2—3)
Wydział powiatowy w Rohatynie rozpisuje niniejszym konkurs na posadę prowizora rachmistrza konduktora.
Do posady tej czasowej przywiązana jest płaca roczna 400 zł. tudzież dyety po 1 zł. dziennie w razie podróży.
Chęć się ubiegać o tę posadę zechcą wnieść swe podania z krótkim opisem do

tychczasowego swego zajęcia do Wydziału powiatowego najpóźniej do dnia 15 marca 1892 r.

Do podania dołączyć należy:
1. dowód uzdolnienia do prowadzenia podwójnej rachunkowości, tudzież wiadomości technicznych o tyle, by petent mógł nadzorować roboty przy drogach gminnych.
2. Świadectwo moralności.
3. dowód nieprzekroczony r. 40 życia.
Wreszcie wykazać należy znajomość języków krajowych.
Rohatyn, dnia 26 stycznia 1892 r.

L. 817 pr. (530)
Posada kancelisty w XI. klasie rangi ze systemizowanymi należnościami przy ck. sądzie powiatowym w Bolechowie jest do obsadzenia.
Ubiegający się o tę lub o posadę kancelisty przy innym sądzie powiatowym lub kolegialnym w okręgu c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie także dla prowadzenia ksiąg gruntowych opróżnić się mogąca, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do końca lutego 1892 do Prezydium c. k. Sądu obwodowego w Samborze.
Lwów, 25 stycznia 1892.

Upadłości.

L. 3392 (498 2—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszym konkurs na wszystkie nieruchomości a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 Dz. p. p., położony majątek Władysława Scibory nieprotokołowanego kupca we Lwowie ul. Batorego l. 20.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu ces. król. sekretarzowi Rady Kocowskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masą ustanawia się pana adwokata dra. Ferdynanda Kwiatkowskiego, wzywając zarazem wierzycieli aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 18 lutego 1892 godzinę 10 przed południem w sali rozpraw.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek pretensją do wspólnej masy rozbiorowej, ma takąową zgłosić w tym Sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 4 marca 1892 i podać ją na terminie na dzień 7 kwietnia 1892 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swymi pretensjami, przysłuży prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcę onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. Sądu krajowego.
Lwów, dnia 25 stycznia 1892.

L. 671 (429 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszym i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy, w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Eliasza Turnschina, nieprotokołowanego kupca z Przemysłu i mianuje c. k. adjuńka sądowego p. Hugona Królikowskiego komisarzem konkursowym, i poleca opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. dr. Henryka Hillela zaś wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie dnia 29 stycznia 1892 o 10 godz. rano, z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, i zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, w obec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, wyznacza się termin do 5 marca 1892, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swe, chociaż by się nawet o nie spór już toczył w Sądzie tutejszym, a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne, ustawą konkursową zagrożone, osiągną.

Na terminie zaś dnia 16 marca 1892 o godzinie 10 rano u komisarza konkursowego odbyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności,

oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, w obec komisarza konkursowego wykazać.

Na tymże terminie wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“.

Z c. k. sądu obwodowego.
Przemyśl, 23 stycznia 1892.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3891 (441 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Wojnińowie ustanawia dla z miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Weinkopfa kuratorem Fedia Lesiuka z Sroki i doręcza ostatecznie tusadową uchwałę z dnia 11 sierpnia 1890 l. 3914 pozwalającą wpis prawa własności na rzecz Michała Badowskiego.
C. k. Sąd powiatowy.
Wojniów, 25 listopada 1891.

L. 10358 (415 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Alojzego Negrusza, że przeciw niemu wniósł Isser Bayer pozew o zapłcenie 200 zł. i kuratorem adw. dr. Stoklasa został ustanowiony.

Wzywa się pozwanego, aby udzielił kuratorowi potrzebną informację lub innego zastępcę ustanowił.
Zaleszczyki, 24 listopada 1891.

L. 6549 (448 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Mikołaja Bobaka z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że Markus Domb wniósł przeciw niemu prośbę o zainstalowanie prawa zastawu dla sumy 44 zł. aw. zpn. w stanie biernym następujących realności w Besku, a to: realności wyk. hip. 27 objętej jego własnej, realności wyk. hip. 22 objętej w 4/12 częściach jego własnej, realności wyk. hip. 23 i 26 objętych po 1/4 części jego własnych i realności wyk. hip. 24 objętej w połowie jego własnej, której prośbie uchwałą z 21 listopada 1891 l. 6549 zadość uczyniono, i że sąd tutejszy ustanowił dla niego kuratorem adwokata dr. Flakowicza w Sanoku, polecając zarazem Mikołajowi Bobakowi, ażeby ustanowionemu kuratorowi wcześniej potrzebnych informacji udzielił lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd obwodowy.
Sanok, dnia 21 listopada 1891.

L. 9277 (460 3—3)
Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Piotra Linkerta zawiadamia się, iż w skutek prośby Zallela Taube jako cesyonariusza Piotra Rappaporta, prawonabywcy Filipa Linkerta de praes. 22 października 1891 l. 9277 dozwolono egzekucyjnej intabulacji prawa zastawu dla sumy 260 zł. zpn. na majątność Rudolfschhof wykazem hipotecznym 774 tabuli krajowej we Lwowie objętą, na rzecz Zallela Taube i że w tej sprawie kuratorem dla niego adwokata dr. Bernarda Altera z Radziechowa ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.
Radziechów, 24 października 1891.

L. 4691 (409 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Piotra Huńczaka, że przeciw niemu wniósł Uscher Frucht pozew do postępowania drobiazgowego o zapłcenie 50 zł., na który wyznaczony został termin do rozprawy na dzień 9 lutego 1892 godz. 9 rano, który doręcza się ustanowionemu kuratorowi dr. Maurycemu Rottowi, a pozwanego wzywa się, aby na powyższym terminie albo sam stawił się, lub innego zastępcę ustanowił, gdyż inaczej rozprawa z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.
Podhajce, 27 grudnia 1891.

L. 8447 (438 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Jana Witko, że tegoż ojciec Jędrzej Witko w Majdanie dnia 16 grudnia 1890 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia umarł i wzywa go, by w przeciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu w sądzie tutejszym się zgłosił i do spadku się oświadczył, gdyż w razie przeciwnym pertraktacja spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem Wojciechem Wolaninem przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.
Sieniawa, 6 grudnia 1891.

L. 15632 (428 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niezna-

nych Józefa Weczerzyka względnie tegoż spadkobierców, że Jan Adamowski wniósł przeciw nim pozew de praes. 12 grudnia 1891 o uznanie prawa zastawu dla sumy 200 zł. mon. konw. zainstalowanego na rzecz Józefa Weczerzyka w stanie biernym realności pod lk. 43 na Podzamczu za zgaskę i o ekstabulację tego prawa i równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla nich kuratorem ustanowiony został adw. dr. Rosenbach z zastępstwem adw. dr. Głanza w Przemyślu zamieszkałi.

Wzywa się przeto pozwanym, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumieł, lub też innego pełnomocnika nam przedstawili, ileż w razie przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.
Przemyśl, 19 grudnia 1891.

L. 7590 (388 2—3)
Leżajski Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Henryka Bilgera, że w sprawie wykreślenia ze stanu biernego wyk. hip. l. 3 Dornbach prawa zastawu dla sumy 1270 zł. ustanowił dla niego kuratora w osobie Henryka Beigerta w Dornbachu i temuż rezolucję tabularną z 19 października 1890 l. 9726 doręczył.
Leżajsk, dnia 14 grudnia 1891.

L. 7897 (512 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że na pozew Michała Kłosa przeciw Michałowi Surmie pcto 13 zł. 75 ct. termin do rozprawy według postępowania drobiazgowego na dzień 9 lutego 1892 o godzinie 9 rano wyznaczono i że dla tegoż kuratora w osobie p. Jędrzeja Wojtasiewicza w Starejsoli ustanowiono.

Wzywa się Michała Surmie, ażeby środki obrony temuż kuratorowi udzielił lub innego zastępcę ustanowił i o tem tutejszemu Sądowi doniósł.

C. k. Sąd powiatowy.
Starasól, dnia 12 grudnia 1891.

L. 4159 (469 2—3)
Niewiadomą z miejsca pobytu Magdaleny czyli Magdę Galik zawiadamia się, że Rubin Gottlieb jako cesyonariusz Andrija i Maryi Szczerba w sporze prow. tychże przeciw niej wniósł prośbę de praes. 16 lipca 1891 l. 4159 o intabulację prawa zastawu dla kosztów sporu w kwocie 23 zł. 18 ct. aw. zpn. w stanie biernym 1/3 części ciała hip. objętego whl. 56 ks. gr. gm. Komancza Magdaleny czyli Magdy Galik własnej.

W celu doręczenia zapadłej uchwały tabularnej ustanowiono dla niej kuratora ad actum w osobie Wasyla Galika z Komanczy.

C. k. Sąd powiatowy.
Bukowsko, 30 lipca 1891.

L. 1507 (499 2—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie w porozumieniu z Prezydium ck. Namiestnictwa we Lwowie postanowił, że w ciągu roku 1892 wpisy do rejestrów handlowych, tudzież do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych ogłaszane będą w Gazecie Lwowskiej i w dodatku urzędowym Gazety Wiedeńskiej a przy firmach ważniejszych lub gdyby strony interesowane tego wyraźnie żądały, także w czasopiśmie „Prawnik“ we Lwowie wychodzącem.
Kraków, 22 stycznia 1892.

L. 7244 (440 2—3)
Ilka Szwec recte Nadwornego, nieznanego pobytu zawiadamia się, że uchwałą z 15 kwietnia 1891 l. 2827 zezwolono na intabulację prawa własności parceli gruntowej 1844/2 w Krzywem na rzecz Michała Stefaniuka i że kuratorem dla niego w tej sprawie Piotra Bugla z Radziechowa ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.
Radziechów, 21 grudnia 1891.

L. 8195 (442 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu ustanawia w sprawie egzekucyjnej Majera Rappaport przeciw Sylwestrowi Mierzwickiemu i innym o 37 zł. 49 ct. zpn. dla nieznanego z miejsca pobytu Lucy Mierzwickiej w celu doręczenia ts. uchwał z 14 stycznia 1888 l. 95 i z 4 kwietnia 1891 l. 2812 i później zapaść mających uchwał kuratorem p. adw. dr. Kossera w Zbarażu, któremu środki swej obrony podać winna.

C. k. Sąd powiatowy.
Zbaraż, dnia 15 listopada 1891.

L. 7449 (403 2—3)
C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sprawie Iwana Kusznira o intabulację prawa własności do parceli gruntowej 368/1 w Pajówce, dla nieznanego z miejsca pobytu Pawła Czereplaka, celem doręczenia uchwały z 29 września 1891 l. 7449 kuratorem Romana Kamulę z Pajówki.

C. k. Sąd powiatowy.
Grzymałów, 29 września 1891.

L. 454 (553 1—3)
Das Garnisons-Gericht in Lemberg fordert hiemit den Lieutenant Johann Grafen Schaffgotsch des Uhlanen-Regiments Graf Nositz-Rieneck Nr. 13, welcher bis 26 November 1891 nach Wildschütz im Innlande, dann nach Berlin, Frankfurt und Köln im Auslande beurlaubt, bisher nicht eingerückt ist und des Verbrechen des Betruges, sowie der Desertion beschuldigt erschei t, binnen 90 Tagen sich bei diesem Gerichte zur Verantwortung zu stellen, da im Falle seines Nichterscheins gegen ihn als einen Ungelohrsamen nach dem Gesetze verfahren und die Verhandlung und Urtheilsfällung in seiner Abwesenheit erfolgen würde.
Lemberg, am 29 Jänner 1892.
K. und k. Garnisons-Gericht in Lemberg.

L. 7723 (527 1—3)
C. k. Sąd powiatowy Rymanowski zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Urisha Gräbera iż przeciw niemu i towarzyszom wniosło Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Rymanowie pozw o zapłatę 70 zł. 56 ct. zpn. na który wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na

dzień 9 lutego 1892 o godz. 9 rano i że dla obrony jego praw Józefa Kaczorowskiego kuratorem ustanowiono.

Wzywa się zatem Urisha Gräbera, by udzielił ustanowionemu dlań zastępcy potrzebnych informacji lub też innego pełnomocnika ustanowił i o tem sądowi doniósł, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sam poniesie.

Z c. k. Sądu powiatowego
Rymanów, 30 grudnia 1891.

L. 1165 (521 1—3)
Z miejsca pobytu niewiadomą Ernestynę Sieber zawiadamia się, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Kazimierzowi Leiterowi pto 1000 zł. zpn. wyznaczony został do dalszej rozprawy likwidacyjnej termin na 18 lutego 1892^r na godzinę 9 przed południem.

Wzywa się tedy Ernestynę Sieber, by kuratorowi swemu adw. dr. Kirchmayerowi w Krakowie przed terminem rozprawy potrzebnej informacji udzieliła, lub innego pełnomocnika ustanowiła i o tem tut. sądowi doniosła, gdyż w przeciwnym razie skut-

ki tego zaniedbania sama sobie przypisze.
C. k. Sąd delegowany miejski.
Kraków, 12 stycznia 1892.

L. 13593 (437 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Skałacie zawiadamia z miejsca pobytu uwiadomą Ciprę Bleich, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego przeciw oświadczonej spadkobiercom b. p. Jakóba Rosenblütha o 247 zł. 87 1/2 ct. ustanowiono dla niej celem doręczenia uchwał sprawy tej kuratora w osobie Teofila Czeluścińskiego w Skałacie.

Rzeczą tedy jest Cipry Bleich ustanowionemu kuratorowi potrzebne w tej sprawie wskazówki udzielić.

C. k. Sąd powiatowy.
Skałat, 10 grudnia 1891.

L. 156 (414 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Hersza Nebenzahla, że dnia 10 stycznia 1892 do l. 156 wniósł przeciw niemu Samuel H. Reichmann skargę o 50 zł., na którą wyznaczono termin do rozprawy na dzień 2 marca

1892 o godzinie 9 rano, tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie Dawida Segnera ze Żmigrodu.

Będzie zatem rzeczą pozwanego, kuratorowi swemu wcześniej udzielić informacji do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie urusiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Żmigród, dnia 13 stycznia 1892.

L. 12793 (482 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Arona Schenheima z miejsca pobytu nieznanego, że w sporze jego wekslowym z Taubą Seelenfreund o 23 zł. aw. zpn. ustanawia się dla niego kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Skórskiego, z którym co do swej obrony porozumieć się, lub innego pełnomocnika Sądowi wcześniej przedstawić ma, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
Przemyśl, 24 października 1891.

Doniesienia prywatne.

Zurückgesetzte Seidenstoffe

mit 25, 33 1/2 und 50%
Rabatt auf die Originalpreise vers. meter- u. robenweise, porto- u. zollfrei die Seidenfabrik G. Henneberg (k. u. k. Hofliefer.) Zürich. Muster umgehend. — Briefe kosten 10 kr. Porto. 17

Na karnawał!

100 orderów kotylionowych od 4—25 zł.
500 tur kotylionowych najnowszych do wyboru od 75 ct. do 8 zł.
1000 najrozmaitszych masek od 5—50 ct.
Najnowsze wachlarze gazowe i piórowe od 1 do 15 zł. 107

poleca magazyn zabawek
Henryka Müllera
Lwów, ulica Halicka 6.



Hektograf

najlepszy i najtańszy aparat do pomnażania pism i t. p.

poleca
ADOLF BODEK
we Lwowie,
ulica Ormiańska 1. 18.
Cenniki i opisy bezpłatnie.



Skuteczność niezawodna w leczeniu rzeżączek bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsulek z kubeba w płynie.
W Paryżu, 8, ulica Vivienne, i w głównych aptekach.
We Lwowie: w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Beisera. 83

MASĆ NASKÓRNA MOULIN

Maść ta leczy wrzodziaki, przyszcze, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemeroidy, swędzenie chroniczne, tępież i wyrzuty na częściach ciała porostych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa naporost włosów.
Słoik 2 franki we Francji w Paryżu w aptece p. MOULIN, 30, ulica Louis-le-Grand.
We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiórskiego. — w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.
We Lwowie w aptece p. Ruckera. 3614

Kompot z czerwonych borówek
smażonych w cukrze, znany z najlepszej jakości i stanowiący wyborną przekąskę, dostarcza w 5-kilowych opieczonych naczyń szklanych zawierających 3 1/4 litry, po cenie 2 zł. 60 ct franco za pobraniem należytości **Wilhelm Gottstein**, aptekarz w Schönbach koło Eger w Czechach. 8367

Ludwika Marka

główny skład 46
Lwów, Rynek 1. 9.
poleca fortepiany i pianina najlepszych fabryk z Wiednia, Drezna, Berlina, po cenach najumiarkowańszych pod gwarancją na lat 10. Przegrane fortepiany w dobrym stanie fabryk Streichera, Fritza i innych w cenach od 160 zł. wa., z gwarancją za dobroć i trwałość. Sprzedż także na raty miesięczne po 15 zł.

Wykwalifikowany dystylator
chrześcijański, może otrzymać posadę w jednej z pierwszych dystylarni w Warszawie. Oferty z opisaniem biegu życia przysłać należy do pp. Rajchmana & Frendlera w Warszawie, Senatorska 26 — dla P. 20. 88

Co dopiero wyszedł:
Księdza Kneippa
Kalendarz zdrowia
na rok 1892
Cena 30 ct. z przesyłką 40 ct.
Należytość nadsyłać pod adresem:

Księgarnia Katolicka, Poznań.
Rocznik I. 1891 jest także jeszcze do nabycia za tą cenę. Podług tych kalendarzy może się każdy sam leczyć. 7873

IZYDOR WOHL
ulica Sykstuska L. 6
we Lwowie
poleca szan. P. T. Publiczności
swoj wyłączny skład
HERBATY ROSSYJSKIEJ
założony w roku 1870.

| | | |
|--------------------------|--------------|------|
| Kaysow, dosk. czarna | 1/2 kilo zł. | 1 80 |
| Suszong, wyborna | " " " | 1 80 |
| Melange, karawanowa | " " " | 1 80 |
| Fu-Czu Fu Nr. I | " " " | 2 00 |
| " Nr. II | " " " | 1 60 |
| " Nr. III | " " " | 1 40 |
| K. & S. Popow 1 k. 20 k. | " " " | 2 40 |
| " 2 r. 50 k. | " " " | 2 75 |
| Wysiewki, wyborna | 1/2 kilo | 1 80 |
| " H. prima | " " " | 1 80 |
| " non plus ultra | " " " | 2 50 |

Laskawe zlecenia odwrotną pocztą, opakowanie franko. 6605

Są do nabycia w księgarniach dzieła naukowe pedagoga **Plato v. Reussnera.**

Najlepsza metoda

do nauczania się bez nauczyciela czytać, pisać i rozmawiać po niemiecku w 3-ich miesiącach, po angielsku w 24-eh lekcyjach. Cena metody niemieckiej niższy kurs 80 ct., kurs wyższy 2 zł. 10 ct. Komplet, (kurs niższy i wyższy razem), 2 złr. 60 ct. Metoda angielska z wymową, 90 ct. Najlepszy Elementarz Polsko-niemiecki z wymową, 14 wzorkami pisma i 200 ry-

cinami 47, 28 i 14 ct. **Najnowszy Elementarz polski** z 20-40 wzorkami pisma, rysunków i ryonami (obrazkami) razem 340 figur, tudzież ze wskazówkami pedagogicznymi oprawy po 35, 28, broszurowany 20, 14 i 7 ct. Powiastki **Polsko-niemieckie** 28 ct. Powieść **Alli-Baba** i 40 zbójców 20 ct. Powieść **Myśliwi Geimz** 14 ct. 7718

Skład główny w Księgarni
Seyfartha i Czajkowskiego
we Lwowie.

Dyrekcya Towarzystwa wzaj ubezpieczeń w Krakowie

ogłasza co następuje: 112
Gdy Szanowne Konsorcjum obywatelskie zawiązane celem zadzierżawienia **dóbr Podhajeckich** w piśmie z datą Brzeżany dnia 5 stycznia 1892 r., oznajmiło, że postanowiło „nie brać na razie w imieniu Konsoreyum dóbr Podhajeckich w dzierżawę“ na warunkach uchwalonych przez Radę nadzorczą Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w dniu 1 grudnia 1891 r., przeto Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie stosownie do dalszych ustępów wspomnianej uchwały Rady nadzorczej oznajmia ponownie, że

- jest do wydzierżawienia, względnie do odstąpienia, prawo poboru czynszów dzierżawnych i najmu z przedmiotów do państwa Podhajeckich należących, przez czas trwania dotychczasowych kontraktów z wyłączeniem folwarków Siółko, Hollendry i Marcellówka;
- w miarę expiracji pojedynczych kontraktów dzierżawy i najmu, mogą być wydzierżawione wszystkie folwarki z wyjątkiem folwarków Siółko, Hollendry i Marcellówka — dalej: domy czynszowe, młyny, stawy itd., słowem wszelkie przedmioty do dóbr Podhajeckich należące, na czas od dnia expiracji poszczególnych kontraktów do dnia 31 marca 1908 r., a ewentualnie nawet do dnia 31 marca 1912 roku.

Do ofert pisemnych przez oferenta z podaniem miejsca zamieszkania podpisanych, winno być załączone wadium w gotówce, wynoszące 10 procent ofiarowanego czynszu rocznego.

Oferty winny być wniesione do Dyrekcji Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie najdalej do dnia 15 lutego b. r.

Przedmioty dzierżawne można oglądać za zgłoszeniem się do Zarządu dóbr w Podhajcach; zaś bliższych wiadomości co do warunków kontraktów i wszelkich innych szczegółów zasięgnąć można w Dyrekcji Towarzystwa codziennie od godziny 11 do 1 w południe.

Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.
Z. Słonecki. M. Łępkowski.

Ogłoszenie licytacji.

Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego

ulica Jagiellońska 1. 3 (dom własny),
podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatnim listopada 1891 r. zastawy, dnia 4 i 5 lutego 1892 r. w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytację (w myśl § 59 statutów Banku) najwięcej dającym, za gotówkę sprzedane zostaną.

Uwaga. W dniu licytacji nie będą przyjmowane ani prolongaty, ani wykupna.
Lwów, dnia 31 grudnia 1891. 14

Jedna próba wystarczy
 żeby się przekonać, że niema lepszych tutek cygar-
 retowych jak
Tutki nieklejone
 wyrobu fabryki
S. Wierusz Niemojowskiego
 we Lwowie
 Do nabycia w sklepach S. W. Niemojowskiego
 we Lwowie: ulica Teatralna 1. 3.
 Jagiellońska 1. 6.
 w Krakowie: Sukiennice 1. 28.
 oraz we wszystkich znaczniejszych handlach
 i trafikach.
 Zlecenia zamiejscowe odwrotnie. 27
 Opakowanie gratis—przy odbiorze 5000 franco.
Odsprzedającym rabat
 Każda setka prawdziwych tutek nieklejonych
 zaopatrzona firmą „S. W. Niemojowski”
 Ostrzega się przed naśladownictwem.

Na paczki!
Sławne drożdże
 ze słynnej fabryki Ad. Ig. Mautnera i Syna
 we Wiedniu i
marmoladę morelową
 poleca handel 55
Karola Bałabana we Lwowie.

Fabryka maszyn
 i
narzędzi rolniczych
Fr. Weźowicza
 we Lwowie,
 ulica Gródecka 1. 85.

Wykonują wszelkie roboty w zakresie mecha-
 niki wzbudzając w jak najkrótszym czasie i po
 umiarkowanej cenie. Skład zaopatrzony w wy-
 rób własny i dobrze wypróbowane maszyny.
 Wialnie polskie pod młocarnie piętrowe i
 młynki polskie są u mnie najtańsze i naj-
 praktyczniejsze. Angielskie siewczarnie rę-
 czne po zł. 20 za gotówkę, zaś wszelkie
 inne maszyny na raty.

Sans rival!
Magasin Gorset de Paris
 Lwów, plac Halicki 1. 15
 (w gmachu Banku hipotecznego)

poleca prawdziwe paryskie 33
gorsety damskie
 prawdziwie fiszbinowe najnowszego kroju
 różnokolorowe, jako to: szare, białe, czarne, ereme,
 drap, niebieskie, bordeaux i różowe.
 Gorset białowy z przedniej białej satyny, z ro-
 giem, wysoko lub nisko sznurowany po zł. 2,50,
 3, 3,50.
 Gorset z przedniego białego dreliechu, z rogiem,
 po zł. 3,50, 4, 5, 6.
 Gorset z najlepszego czarnego kłotu, z podszew-
 ką gradłową z rogiem, po zł. 3, 4, 5, 6, 8.
 Gorset z podwójnej materii ażurowej, wykwin-
 tny, z rogiem, fason najnowszy po zł. 5, 6.
 Gorset wysoko sznurowany, z dreliechu, forma
 gorseta, krój elegancji po zł. 3,50, 4, 5.
 Gorset z jedwabnego atlasu, bardzo wykwin-
 tny, z koronkami i szerokimi jedwabnymi
 taśmami po 10, 12, 15.
 Gooset dla dam lepszej tuszy, z dreliechu szarego:
 z gurtm elastycznym, z rogiem, po zł. 6, 7, 8.
 Sznurowka dla osób w poważnym stanie będących,
 czyli sznurowka dla młodych dam karmią-
 cych, najlepszy fason, do zapinania z przodu,
 oraz do ściśnięcia lub rozszerzenia,
 albo też z wstawką elastyczną, z najlepszej
 satyny lub dreliechu, po zł. 6, 7, 8, 9, 10.
 Sznurowki dla dziewcząt każdego wieku, do trzy-
 mania się prosto, z szalikami, w najlepszym
 gatunku, satynowe z rogiem po zł. 2, 2,5,
 3, 3,50.
 a la Sirene C. p. po zł. 3,50, 4,50, 5, 6,50.
 Nouveantes Gorset Stefanie po zł. 3,50, 4, 5. —
 Brykle na 5 guzików.
 Gorset Kir. ss 36—38—40 ctm. długi, francuski,
 nieiany dreliech po zł. 3, 3,50, 4, 5, 7.
 Gorset Panzer 34—36 ctm. długi, francuski, ni-
 ciany dreliech po zł. 2,50, 3, 4, 5.
 Wszystkie części różnej objętości są na składzie.
 Wszystkie zamowienia wykonywa się na miarę.
 Stare gorsety przyjmują się do naprawy.

Książek i nut wypożyczalnia

Stanisława Köhlera
 we Lwowie, ulica Batorego 1, 28. 102
 Najtańsza i najbogatsza. Abonament miesięczny. Kaucya 1 zł.



Weber & Kirschner
 we Lwowie, plac Trybunalski 1. 1
 polecają swój znany od lat prawie 50 obficie zaopatrzony
skład mebli wszelkiego rodzaju i stylu.
 Jodyny skład i sprzedaż 65
kas ogniotrwałych z fabryki Teodora Wiesego i Sp. we Wiedniu.
Mebelę gięte
 ze sławnej fabryki Braci Thonet we Wiedniu.
 Torfowe i zwykłe klosety pokojowe.

Lwów. J. A. BACZEWSKI Rynek 31.

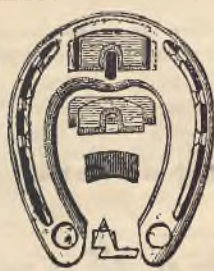
wysmienitą, starą w smaku i gładkości, lepszą od koniaku

STARKE

| Marka. | butelka o 3/4 litr. | zł. | Marka. | butelka o 3/4 litr. | zł. |
|--------|---------------------|-----|--------|---------------------|------|
| * | butelka o 3/4 litr. | —70 | 1860 | butelka o 3/4 litr. | 1.20 |
| ** | " " " " | —90 | 1850 | " " " " | 1.50 |
| ** | " " " " | 1.— | 1840 | " " " " | 2.50 |

Powyższe ceny są fabryczne, w mieście o 10 ct. na butelce wyższe.

7978



Racjonalne okucie kopyt i racic.
Patentowane okucia racic
wolich na lato i zimę
 dla ciężkich i lekkich ras bydłych.
Patentowane podkowy dla koni
 z gryfami do wymiany.



Podkowy dla koni roboczych i karetowych, do
 polowania, jazdy wierzchem i wyseigów. Patentowa-
 ne podkowy z podszewkami gumowymi, z wkładka-
 mi sznurowymi i t. d. Pantofle żelazne, żelazne oku-
 cia dla jazd do góry. Cwieki do okucia kopyt i racic, stolnie u podkowy końskiej z żelaza i stali,
 przepisane dla wojskowości stolnie, patentowane H. stolnie, patentowane stolnie z wkładkami
 gumowymi. — Cennik z tablicami gratis i franko. 7804

M. HANNIS Synowie, Wiedeń I, Strauchgasse 2.

Przyrządy fizykalne
 dla szkół średnich i ludowych,
 utrzymuje na składzie, lub wy-
 konywa na zamówienie; także
 wielki wybór zabawek dla uczą-
 cej się młodzieży
 poleca
zakład galwaniczny
Henryk Rosenbusch
 Lwów, ulica Kopernika 16.

„Kabanówkę”
 czystą 8-letnią wódkę
 utrzymują na składzie następujące firmy:
 p. J. Reymański, Mościńska,
 J. Strzelecki, Chyrow.
 S. Reymański, Przeworsk.
 R. Schaffer, Sołotwina.
 B. Blumenthal, Borszczów.
 Fr. Goldamer, Kolbuszowa.
 M. Krug, Przemyśl.
 J. Penner, Lutowska.

lepszą i zdrowszą niżeli koniak i starki
 poleca handel 110
Karola Bałabana we Lwowie.

Zapisywać można przez każdą księgarnię
 nagrodą odznaczoną w XX wydaniu wy-
 szłego dzieła radcy med. dr. Müllera

**Das gestörte Nerven-
 und Sexual-System**

Przesyłka w kopercie za 60 ct. w znaczkach
 listowych. 105
Edward Bendt, Braunschweig.

Już opuściły prasę i są do nabycia
„Kazania o Męce Pańskiej”
 1 „Nauki przygodne”
 wraz z drugą serją
„Kazań pasyjnych”
 Najprzew. ks. Arcybiskupa Isaka Isakowicza
 sławnego naszego kaznodziei
 Trzecie wydanie str. 428. — Cena 3 zł.
Drukarnia Narodowa W. Manieckiego
 Lwów, ul. Kopernika 1. 7. 115

Zakład fotolitograficzny
 dla reprodukcji kliszów
TEOFILA WAŃCZYCKIEGO

we Lwowie, ulica Sykstuska 1. 43.
 Ukończywszy szkołę reprodukcijną we Wiedniu, zwiedziłem wiele zakładów tamże jakoteż
 i zagranicą, z silną wolą użytkowania wszystkiego na tem polu dla naszego kraju, poświęcając
 się cynkografii, fotocynkografii, fototypii i fotolitografii, z jakiegokolwiek bądź rysunków w po-
 mniejszym lub powiększonym formacie. 87

Kantor wymiany
c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po kursie
 dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizji.
 Jako dobrą i pewną lokację poleca

- 4 1/2 pre. listy hipoteczne
- 5 pre. listy hipoteczne premiiowane
- 5 pre. listy hipoteczne bez premii
- 4 1/2 pre. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
- 4 1/2 pre. listy Banku krajowego
- 4 1/2 pre. pożyczkę krajową galicyjską
- 4 pre. pożyczkę propinacyjną galicyjską
- 5 pre. pożyczkę propinacyjną bukowiańską
- 4 1/2 pre. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
- 4 1/2 pre. pożyczkę propinacyjną węgierską
- 4 pre. węgierskie Obligacje indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje
 po cenach najkorzystniejszych.

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wyl-
 sowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za
 gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rze-
 czywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych, skłasy kuponowych, za
 zwrotem kosztów, które sam ponosi. 52

Syróp ziołowo-słodowy dr. Seeburgera

znakomity i wypróbowany środek przeciw wszelkim
 chorobom piersiowym,

krtani, kokluszowi, chrypcy i t. d.

Cena butelki wraz z przepisem użycia 50 ct.

Główny skład w aptece pod „Srebrnym Orłem”

Zygmunta Ruckera

we Lwowie.

Zamówienia z prowincyi uskutecznią się odwrotną pocztą.

Wielka Pragska Loterya Ostatni miesiąc

Główna wygrana

100.000 zł.

Losy po 1 zł. polecają we Lwowie:

M. Jonasz — Aug. Schellenberg — Jakób Stroh —
 Kitz i Stoff — Sokal i Lilien — A. Ch. Werfel.